

Protokół Nr V/24
sesji Rady Powiatu Mińskiego, która odbyła się
w Starostwie Powiatowym w Mińsku Mazowieckim
w dniu 30 października 2024 r.

Lista obecności radnych stanowi zał. nr 1 do protokołu.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi zał. nr 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu IV sesji Rady Powiatu Mińskiego.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu i działalności Zarządu Powiatu między sesjami.
5. Rozpatrzenie informacji dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych o stanie dróg powiatowych oraz przygotowaniu do sezonu zimowego 2024/2025.
6. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2023/2024.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu „Rozwój nowoczesnej infrastruktury w zakresie edukacji zawodowej w placówkach oświatowych Powiatu Mińskiego” w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza na lata 2021-2027.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej nieodpłatnego nabycia nieruchomości położonej w Mińsku Mazowieckim.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2024 r.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim.
11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mińskiego na lata 2024 – 2028.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Powiatu Mińskiego na 2024 r.
13. Rozpatrzenie skargi na działalność Zarządu Powiatu Mińskiego.
14. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych radnych powiatu, kierowników jednostek powiatowych i osób wydających decyzje administracyjne z upoważnienia starosty.
15. Interpelacje i zapytania radnych.
16. Wnioski i oświadczenia radnych.
17. Sprawy różne.
18. Zamknięcie obrad.

Ad. 1

Przewodniczący Rady, pan **Piotr Pustola** otworzył V sesję Rady Powiatu Mińskiego. Stwierdził obecność 25 radnych, co wobec ustawowego składu Rady, stanowi wymagane quorum. Powitał radnych, gości i wszystkich przybyłych na sesję, mieszkańców oglądających transmisję na żywo, a w szczególności powitał przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych: płk dr Czesława Lewandowskiego – Prezesa Związku, powstańca warszawskiego i byłego więźnia obozu w Stutthof; Elżbietę Sadzyńską – sekretarz generalną Zarządu Głównego Związku; Krzysztofa Rinasa – Wiceprezesa Zarządu Głównego Związku; Franciszka Zwierzyńskiego –

reprezentanta Mazowieckiego Zarządu Wojewódzkiego, Prezesa Koła w Mińsku Mazowieckim Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych oraz pana Zenona Kołodziejczyka – bohatera dzisiejszej uroczystości, który zostanie uhonorowany Szablą Honorową.

Ad. 2

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad V sesji Rady Powiatu Mińskiego.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 25 osób, jednogłośnie przyjęła porządek - wyniki głosowania w pkt 2.

Przewodniczący, przechodząc do uroczystości uhonorowania pana Zenona Kołodziejczyka Szablą Honorową, podzielił się swoją rodzinną historią. Powiedział, że z kronik rodzinnych i opowiadanych historii wie, że jego dziadek Julian, pochodzący z Królewska i pan Zenon w dzieciństwie kolegowali się i przyjaźnili.

Pan **Antoni Janusz Piechoski**, Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki powiedział, że pan Zenon Kołodziejczyk jest mieszkańcem gminy Mińsk Mazowiecki i w lipcu tego roku obchodził 100. urodziny. Podczas przygotowania wraz ze strażakami wydarzenia w Królewcu, uwagę na to działanie zwrócił Związek oraz inne organizacje kombatanckie. W międzyczasie, pan Zenon był odznaczony medalem na sesji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki. W dniu dzisiejszym nastąpi uhonorowanie na sesji Rady Powiatu, która to z ustawy jest przypisana do opieki nad osobami, które pamiętają II wojnę światową, nad kombatantami oraz innymi stowarzyszeniami, które jeszcze istnieją. Jest to historyczna chwila dla Powiatu, bo jest to jedno z nielicznych wydarzeń w Polsce. Stulatkowie i ponad stuletni mieszkańcy żyją w naszej Ojczyźnie, ale nie wszyscy mają piękną historię kombatancką, którzy w swoich młodych latach przeżyli przygodę w walce o wyzwolenie Ojczyzny podczas II wojnie światowej, a także w czasach późniejszych, w walce z komunizmem i totalitaryzmem podczas 50-letniej sytuacji trwającej w kraju. Pan Zenon, pełniąc służbę w obronie Ojczyzny, miał kilkanaście lat, gdy wybuchła wojna a gdy się zakończyła - 21 lat. Prawie całe swoje życie poświęcił służbie ojczyźnie. Urodził się 9 lipca 1924 r. w Królewcu, jego młodość przypadła na trudny czas wojny, podczas której podobnie jak jego ojciec, brał aktywny udział w szeregach Armii Krajowej, początkowo, jako nastolatek, pełnił rolę gońca, później brał udział w akcjach sabotażowych. Po zakończeniu wojny, w 1948 r. po ustanowieniu nowej władzy z rozkazu Ministra Obrony Narodowej, otrzymał stopień szeregowca, a wkrótce 8 kwietnia 1949 r. został przeniesiony do rezerwy. Po czasach stalinowskich, w 1958 r. ukończył 3-miesięczne szkolenie wojskowe, pełnił funkcję kierowcy i został szeregowcem w Wojsku Polskim. Pan Zenon Kołodziejczyk, w swoim życiu, został uhonorowany licznymi odznaczeniami wojskowymi, kombatanckimi, m.in. 7 lipca 1993 r. z rąk Prezydenta RP odznaczony został Krzyżem Armii Krajowej, 30 kwietnia 2004 r. dostał awans na stopień podporucznika, w listopadzie 2006 r. na stopień porucznika. Jako członek organizacji kombatanckich, w 2007 r. został uhonorowany Srebrną Odznaką Weterana Walk o Wolność i Niepodległość przez Radę Obrony Pamięci Walk i Męczeństwa, w 2013 r. otrzymał Krzyż z Mieczami Orderu Krzyża Niepodległości. Pan Kołodziejczyk cieszy się wielkim uznaniem w swojej lokalnej społeczności, m.in. jest współzałożycielem Ochotniczej Straży Pożarnej w Królewcu, pierwsza remiza powstała na ziemi należącej do jego rodziny. Do ukończenia 80 roku życia brał aktywny udział w akcjach ratunkowych, był jednym z najważniejszych druhów swojej jednostki, a za swoje zasługi w tej działalności pożarniczej i strażackiej był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany, w tym najwyższym odznaczeniem Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa, który otrzymał 2 maja 2009 r. Natomiast 9 lipca 2024 r., w setną rocznicę swoich urodzin został uhonorowany odznaką za 55 lat służby w OSP, co się zbiegło z powstaniem OSP Królewiec. W czasach współczesnych, w latach 80-tych i 90-tych

pan Zenon angażował się w działalność ruchu solidarnościowego, a w kolejnej dekadzie, w czasie tworzenia się światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, wstąpił do tej organizacji. Po skończeniu 90-go roku życia jeszcze regularnie uczestniczył w pocztach sztandarowych, nosił Sztandar Armii Krajowej podczas uroczystości lokalnych, państwowych oraz religijnych. Pan Zenon Kołodziejczyk jest ostatnim żyjącym członkiem obwodu „Mewa – Kamień” Armii Krajowej, obejmującego Mińsk Mazowiecki i powiat miński i z powodu braku innych żyjących członków tego obwodu, miejscowe Koło Światowego Związku Żołnierzy AK przestało istnieć.

Starosta, **Remigiusz Górniak** powiedział, że jest mu niezmiernie miło i jest dumny, że będąc starostą może wspólnie z panem Przewodniczącym, radnymi i mieszkańcami gościć w Starostwie Powiatowym wspaniałe osoby, a przede wszystkim pana Zenona. To o czym mówił wójt Piechoski, jest świadectwem niezłomności, wielkiej wiary w patriotyzm, w niepodległą Polskę całego pokolenia pana Zenona. Pan Zenon jest jednym z niewielu przedstawicieli tych wspaniałych młodych ludzi, którzy bezwarunkowo chwycili za broń, bezwarunkowo rzucili swoje życie, swoje dorastanie, swoją młodość, edukację, przyszłość i rodzinę i walczyli o Ojczyznę. Pan Zenon urodził się w 1924 roku, więc za 100 lat w 2124 r w tym albo innym budynku Starostwa, te uroczystości nie będą już obchodzone z pokoleniami kombatantów, bo kombatantów już nie będzie, ale Rzeczpospolita będzie przez wiele lat i w nieskończoność niepodległa. Podziękował panu Zenonowi, że znalazł siły, żeby tu przyjść oraz za trud, który włożył przez całe życie dla dobra Ojczyzny, za zaangażowanie w życie strażaków. Pan Zenon jest wzorem dla młodego pokolenia, dla młodych ludzi, którzy, ma nadzieję, że też obserwują sesję i to, co dzieje się w kraju, którzy powinni czerpać wzory postawy właśnie z życia takich osób. To jest niezwykle cenne, aby takie życiorysy jak pana Zenona Kołodziejczyka były promowane, dlatego dziękuje wójtowi Piechoskiemu i Radzie Gminy Mińsk Mazowiecki za inicjatywę.

Pan **Czesław Lewandowski**, Prezes Związku powiedział, że biografia pana porucznika jest bogata i cenna wykonał on swoją lekcję patriotyzmu i oddania Ojczyźnie na ocenę więcej jak dobrą i za to mu serdecznie dziękuje. Ma on wielkie zasługi również w działalności Związku, dlatego Zarząd Główny Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych postanowił i uhonorował, prócz dyplomu za 100 lat życia, Honorową Szablą jako oznaka jego waleczności, zasług dla Ojczyzny, oddania oraz wielkiego patriotyzmu.

Pan **Franciszek Zwierzyński** odczytał dyplom: „Zarząd Główny Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych dyplom uznania nadany panu Zenonowi Kołodziejczykowi wraz z Szablą z okazji Jubileuszu 100-letniej rocznicy urodzin, uczestnikowi II wojny światowej za męstwo i ofiarność w walce o wyzwolenie ojczyzny Rzeczypospolitej Polskiej oraz za wieloletnią aktywną działalność członkowską w szeregach Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Warszawa dnia 30 października 2024 r.” Podpisał Prezes Zarządu Głównego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych płk dr inż. Czesław Lewandowski.

Pan **Czesław Lewandowski**, Prezes Związku wręczył panu Zenonowi Kołodziejczykowi szablę z napisem „Honor i Ojczyzna” jako symbol waleczności i symbol honoru wojskowego, która będzie pamiątką za wszystkie działania i wszystkie trudy, które przeżył w życiu.

Pan **Zenon Kołodziejczyk** przyjął i ucałował szablę. Podziękował za uznanie jego pracy i działalności kombatanckiej.

Starosta wręczył pamiątkową tablicę w podziękowaniu za zaangażowanie.

Zarząd Powiatu Mińskiego złożył gratulacje panu Zenonowi Kołodziejczykowi.

Pan **Franciszek Zwierzyński** opowiedział, skąd wzięło się świętowanie ceremonii dekoracji weterana walk szablą honorową. W latach 90-tych były Starosta Miński, Czesław Mroczek powołał Powiatową Radę Kombatantów. W skład tej Rady wchodziły różne ugrupowania, ale to byli ludzie starzy, więc z racji wieku Rada szybko malała. W ubiegłym roku Starosta, Antoni Jan Tarczyński rozwiązał ją, ponieważ zostały w niej dwie osoby, on mający 92 lata, jako represjonowany kombatant oraz pan Zenon Kołodziejczyk, jako weteran walki, który ukończył 100 lat. Z racji tego, że te organizacje wymarły oraz z poczucia obowiązku, zajął się starszym kolegą i zwrócił się do Zarządu Głównego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w jego sprawie i dziś odbyła się ta wspólna uroczystość. Na zakończenie mowy, życzył Radzie Powiatu owocnych obrad, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej ku zadowoleniu mieszkańców.

Przewodniczący ogłosił 5 minut przerwy, a po przerwie wznowił obrady.

Ad. 3

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 26 radnych, przyjęła protokół IV sesji Rady Powiatu liczbą 25 głosów, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się, zgodnie z załączonymi wynikami głosowania w pkt 3.

Ad. 4

Starosta **Remigiusz Górniak** złożył sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Powiatu Mińskiego podjętych na IV sesji Rady Powiatu w dniu 11 września 2024 r. oraz sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie od 11 września do 30 października 2024 r. Zarząd w tym czasie zajmował się sprawami z zakresu budżetu, oświaty, mienia, ochrony zdrowia i innych. Poza bieżącymi sprawami, które pominię z uwagi na ograniczenia czasowe, były 2 ważne wydarzenia. Został ogłoszony konkurs na dyrektora SPZOZ w dniu 19 września 2024 r., a następnie 10 października Zarząd Powiatu podjął uchwałę w sprawie zatrudnienia na stanowisku dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim, pana Artura Więckowskiego na okres kadencji 6 lat tj. do 9 października 2030 roku. Pogratulował nowo wybranemu dyrektorowi oraz wyraził nadzieję na dobrą współpracę oraz poprawę sytuacji szpitala, przede wszystkim w zakresie narastającego obecnie zadłużenia, które należy zatrzymać na ile to będzie możliwe. Chciałby w dalszym ciągu poprawiać wizerunek szpitala, coraz lepiej promować i przybliżać go mieszkańcom. Następnie poinformował, że odbył się Konwent Wójtów i Burmistrzów Powiatu Mińskiego, podczas którego omawiane były bieżące sprawy, a owocem tego konwentu z inicjatywy jego i Starostwa, było wystosowanie dwóch bardzo ważnych apeli do decydentów rządowych. Pierwszy z nich dotyczy rozbudowy linii kolejowej nr 2 na odcinku Warszawa – Siedlce. Linia ta jest na etapie koncepcji, studium wykonalności i nie ma zapewnionego finansowania, ale jest na liście rezerwowej Krajowego Programu Kolejowego. W najbliższy poniedziałek wybiera się do Ministra Infrastruktury w tej sprawie i innych sprawach kolejowych, gdyż jest to jedyna linia międzynarodowa w aglomeracji warszawskiej, która nie jest przebudowana ani planowana do przebudowy. Inicjatywą Konwentu jest apel o przesunięcie tego projektu na listę podstawową do finansowania. W ostatnich dniach funkcjonowanie kolei wywołuje w mieszkańcach zdenerwowanie, bo jest duża awaryjność, nie tylko taboru, ale również urządzeń sterowania ruchem na tej linii, co jest powodem wielu opóźnień. Kolej to główny środek transportu w powiecie, dlatego tematem numer jeden jest jej rozwój w perspektywie najbliższych 5 – 10 lat. Drugi apel Konwentu dotyczy wystosowania apelu do KPRM, Premiera i Marszałka Województwa o stworzenie mechanizmu rekompensującego różnice w dofinansowaniu dla gmin i Powiatu Mińskiego, które znalazły się w NUTS stołecznym w wyniku podziału statystycznego, jako jeden z 9 graniczących z Warszawą. Gminy i powiaty

znalazły się w Metropolii Warszawskiej Stołecznej, aby uratować dla Mazowsza kilka miliardów złotych, gdyż Warszawa jest już zbyt bogata i to bogactwo zbyt mocno promieniowało na całe Mazowsze, ale to spowodowało, że przedsiębiorcy, samorządy, strażacy, stowarzyszenia mogą aplikować o dotacje na nieliczne rzeczy w ograniczonym zakresie i ograniczonym poziomie dofinansowania. Jest to niesprawiedliwe, dlatego, że średnia bogactwa powiatu i gmin nie odbiega, a w wielu miejscach jest niższa niż średnia NUTS-a regionalnego. Zostało to policzone, gdy dwa miesiące temu powołał zespół ekspertów złożony z profesora Jacka Sieraka ze Szkoły Głównej Handlowej i profesora Michała Bitnera z Uniwersytetu Warszawskiego. Z wyliczeń wynika, że w 7-letnim okresie te straty finansowe dla powiatu mińskiego przekraczają kwotę 250 mln zł, więc naprawdę jest się o co starać. Ważne jest to, że Marszałek i posłowie dostrzegają ten problem, ale zależy jak bardzo mocno samorządy będą lobbować te sprawy, bo nikt za samorządy tego nie zrobi. Oba apele zostały podpisane przez wszystkich wójtów i burmistrzów powiatu mińskiego.

Starosta powiedział, że na początku urzędowania w maju i czerwcu podjął inicjatywę zmierzającą do likwidacji kolizyjnych przejazdów kolejowych na terenie powiatu i zabiegał o to w PKP PLK. Konsekwencją tego było ogłoszenie przez spółkę kolejową 1 sierpnia naboru wniosków na wspólną realizację niektórych inwestycji, polegających na budowie tuneli i wiaduktów. Rozpoczęto niezwłocznie rozmowy z kolejarzami i wytypowano 3 obiekty w ciągu dróg powiatowych, na które będą złożone wnioski tj. tunel w Halinowie w centralnej jego części przy urzędzie, tunel w Cegłowie i wiadukt w Mrozach. Te trzy obiekty są możliwe do dofinansowania w ramach tego mechanizmu, w którym maksymalne dofinansowanie sięga 60 mln zł dla każdego obiektu indywidualnie. Kolej finansuje część znajdująca się w pasie kolejowym, natomiast pozostałe koszty finansują samorządy gminne i powiatowe. Każdy obiekt będzie traktowany indywidualnie. Wnioski będą złożone na początku lutego, ale przedtem zostały przeprowadzone rozmowy z kolejarzami. Do złożenia wniosku potrzebna jest koncepcja programowo-techniczna, której Powiat nie ma. Obecnie kolejarze robią studium wykonalności dla rozbudowy linii kolejowej nr 2 i w ramach tego studium wykonalności są wykonane opisy techniczne dla tych 3 obiektów, które nie są projektami, ale koncepcją, która będzie bazą do projektowania. Udało się doprowadzić do pięciostronnego spotkania z PKP PLK powiatu, burmistrza Halinowa, burmistrza Cegłowa i burmistrza Mrozów, na którym był również przedstawiciel firmy IDOM, opracowującej studium wykonalności, którego jest właścicielem praw autorskich. Zamiarem jest zlecenie tej firmie przygotowanie 3 koncepcji na te przejazdy bezkolizyjne, aby na początku lutego złożyć wniosek o dofinansowanie. Trzeba też określić aktualne koszty tych obiektów, dlatego, że studium wykonalności dla linii kolejowej nie zawiera wydzielonych kosztów poszczególnych obiektów inżynierskich na tej linii, tylko łączne koszty wszystkich branż. W związku z tym, w zmianach budżetu zaproponowane jest zabezpieczenie środków na finansowanie umowy na 3 obiekty łącznie w wysokości 114 tys. zł. netto. Zadeklarował gminom, że ten koszt poniesie powiat, ponieważ nie ma czasu teraz na podejmowanie porozumień i podejmowanie uchwał przez poszczególne rady.

Starosta następnie powitał i przedstawił nowego Sekretarza Powiatu - Krzysztofa Falkowskiego, który pełni obowiązki od tygodnia. Ogłoszony był nabór, w wyniku którego uznano ofertę pana Krzysztofa za najbardziej korzystną. Pan Krzysztof ma duże doświadczenie, wiele lat pracował w samorządzie, przez dłuższy czas był związany z jedną z dzielnic m.st. Warszawy, gdzie na początku pełnił funkcję naczelnika wydziału, a później przez rok był wiceburmistrzem. Następnie, przez prawie 10 lat był przewodniczącym rady gminy Brwinów w powiecie pruszkowskim. Ponadto w latach 2008 – 2014 pracował w Zakładzie Remontów i Konserwacji Dróg w m.st. Warszawy, gdzie pełnił funkcję dyrektora do spraw zamówień, Później rozpoczął pracę w administracji rządowej, gdzie był dyrektorem jednego z departamentów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, następnie

związał się ze spółkami Skarbu Państwa, gdzie na początku pełnił funkcje kierownicze szefa działów, a później wiceprezesa i prezesa Poczty Polskiej. Starosta wyraził swoje przekonanie, że tak bogate doświadczenie i ponad 20-letni staż na kierowniczych stanowiskach w pełni uzasadnia wybór i spełnia oczekiwania Zarządu. Życzył Sekretarzowi samych dobrych decyzji i owocnej współpracy z Radą Powiatu, Zarządem i mieszkańcami oraz zaprosił go do autoprezentacji.

Pan **Krzysztof Falkowski**, Sekretarz Powiatu podziękował Staroście i Zarządowi za zaufanie, jakim go obdarzyli. Zapewnił, że będzie się starał wykorzystywać zdobyte doświadczenie w sferze samorządowej, rządowej i biznesowej na rzecz Powiatu Mińskiego. Swoją pracę zawodową rozpoczął już w czasie studiów jako stolarz w stolarni, gdzie uczył się dosyć trudnego zawodu, a praca ta nauczyła go bardzo dużej odpowiedzialności, cierpliwości oraz szacunku do podejścia do pracy. Później jego drogi zawodowe skierowały go do pracy w Zakładzie Przemysłu Ciągnikowego „Ursus”, gdzie był kierownikiem działu zarządzania inwestycjami kapitałowymi. Następnie jego drogi zawodowe skrzyżowały się z urzędem m.st. Warszawy, gdzie był naczelnikiem administracyjno-gospodarczego, następnie zastępcą burmistrza. Jednocześnie, w latach 2006 - 2016 był radnym w miejscowości swojego zamieszkania, w gminie Brwinów, gdzie przez okres 4 lat, czyli jedną kadencję pełnił funkcję przewodniczącego rady. Wspomina to jako świetne doświadczenie samorządowe, gdy na szczeblu samorządowym udało się wiele rzeczy wprowadzić. Następnie był zastępcą dyrektora w Centralnym Ośrodku Sportu, odpowiadającym za inwestycje i zamówienia publiczne, a później przez 7 lat w latach 2008 – 2016 pracował w jednostce m.st. Warszawy – w Zakładzie Remontów i Konserwacji Dróg i był odpowiedzialny za zamówienia publiczne. Następnie pracował w Departamencie Zezwoleń i Koncesji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, gdzie odpowiadał na przygotowanie koncesji na obrót bronią i materiałami wybuchowymi oraz koncesji dla firm ochroniarskich, a także zgód na nabycie nieruchomości przez cudzoziemców. Pracował również w Agencji Mienia Wojskowego, gdzie w międzyczasie pełnił funkcję prezesa, a następnie w Poczcie Polskiej na początku jako wiceprezes, odpowiadający za obszar IT, marketing i rozwiązania cyfrowe i infrastruktury, a później przez blisko półtora jako Prezes Zarządu Poczty Polskiej. Podziękował za obdarzenie go zaufaniem i zadeklarował dołożenie starań na rzecz pracy w Starostwie Powiatowym. Zapewnił, że jego drzwi są dla wszystkich otwarte i zachęcił radnych do kontaktu we wszelkich sprawach związanych z bieżącą pracą radnego, jak również we wszystkich sprawach, w których będzie mógł pomóc.

Przewodniczący poprosił o zadawania pytań.

Radny **Leszek Celej** podziękował za wystąpienie Starosty, ale ma trzy pytania interwencyjne, ponieważ pan Starosta wybrał tematy pracy Zarządu do omówienia według swojej intencji i koncepcji, wybiórczo przedstawił uchwały zarządu, przez co nie wypełnił regulaminu prowadzenia pracy Rady. Chciałby, tak jak w poprzednich kadencjach, usłyszeć o wszystkich działaniach Zarządu po to, żeby radni weryfikowali, co jest ważne, a nie żeby była narzucona ważność poszczególnych decyzji przez Zarząd i Starostę. Odniósł się do inicjatyw związanych z modernizacją kolei i wyraził myśl, że mieszkańcy Mińska Mazowieckiego od 8 lat tworzyli system wielkiego nerwowego zachowania wynikający z braku jakichkolwiek działań poprzednich rządów, w tym PKP mających na celu stworzenie jakiejś alternatywy nowoczesnej kolei, idącej międzynarodową trasą z Berlina, a wcześniej z Paryża do Moskwy, przez Mińsk Mazowiecki. Te rzeczy można potraktować jako rodzaj przytyku, ale trzecia sprawa jest bardzo ważna, ponieważ jednym z głównych działań uchwałodawczych zarządu było podjęcie uchwały o zmianie regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w dniu 24 września 2024 r. Przeczytał listę pytań, które następnie złożył na ręce Starosty z prośbą o pisemną odpowiedź: „W związku z podjęciem przez Zarząd Powiatu Mińskiego uchwały nr 132/24 z dnia 27 września 2024 r. w sprawie uchwalenia

Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim zostały wprowadzone w strukturze organizacyjnej Starostwa następujące komórki organizacyjne: wydziały, biura, referaty, zespoły, samodzielne stanowiska pracy. Uchwała ustanawia stanowiska dyrektorów i zastępców dyrektorów w wydziałach, dyrektorów i zastępców dyrektorów w biurach, kierowników i zastępców kierowników w referatach i zespołach. Zważając na powyższe, przy maksymalizacji tworzenia stanowisk dyrektorów i ich zastępców, może powstać 30 stanowisk dyrektorskich. W związku z powyższym, proszę o przekazanie następujących informacji:

- proszę w układzie tabelarycznym przedstawić schemat struktury organizacyjnej z podziałem na stanowiska: Nazwa komórki organizacyjnej (wydziały, biura, referaty, zespoły, samodzielne stanowiska pracy), stanowiska: dyrektor – kto?, z-ca jak jest przewidziany etat – kto?, ilu jest podległych pracowników?
- jaki jest całkowity koszt wprowadzonych zmian vs. Poprzedniego schematu?
- czy w związku z tym działaniem były wprowadzone podwyżki dla pracowników, jeśli tak, to jakie stanowiska objęły i w jakiej wysokości?
- w jaki sposób został sfinansowany wzrost kosztów wynagrodzeń (jeśli był) wskutek wprowadzenia zmian regulaminu?
- proszę o podanie ilości podpisanych umów o pracę w starostwie powiatowym w okresie od maja 2024 do dnia sporządzenia dzisiejszego pisma.”

Starosta powiedział, że na forum stara się omawiać rzeczy w jego ocenie najważniejsze i nie widzi powodów omawiania drobnych uchwał, bo radni mogą dopytywać w trakcie sesji, o co zawsze prosi. W odniesieniu do tematu linii kolejowej, stwierdził, że nie rozumie tego przytyku o 8 latach, ponieważ przez 40 lat nic nie zrobiono, czyli przez poprzednie 8 lat i jeszcze poprzednie 8 lat, nie było żadnego pisma, żadnych interpelacji, żadnego działania, więc taki komentarz jest bezcelowy. Jest zdziwiony, że Mińsk Mazowiecki i Rada Miasta Mińsk Mazowiecki nie podejmuje w tej sprawie żadnych działań, ale ma nadzieję, że Burmistrz podejmie, gdyż rozmawiał z nim o tym, bo przez lata tematu nikt nie podjął. Gdyby wyjść z takiego założenia, jakie zaprezentował radny, że wszystko jest po stronie Rządu oraz Kolei, to w Sulejówku nie byłoby teraz budowy drugiego tunelu. Będąc w Sulejówku, stwierdził, że jeśli rząd nie może, to samorząd może i zostało to zrobione, dlatego uważa, że to samo można zrobić w skali powiatowej na całej linii kolejowej, tylko trzeba otworzyć głowę i pochodzić za tematem.

Starosta, w odniesieniu do regulaminu organizacyjnego Starostwa, stwierdził, że radny uzyska odpowiedź na piśmie. Tytułem wstępu powiedział, że regulamin został zmieniony z bardzo wielu powodów. Pierwszy powód jest taki, że poprzedni regulamin i towarzyszące mu zarządzenia całkowicie odbiegały od realiów prawnego-organizacyjnych państwa polskiego w trzeciej dekadzie XXI wieku. Ten regulamin, który był, został stworzony według standardów z końca lat 90-tych, kiedy nie obowiązywały tego typu nowoczesne struktury, jakie teraz są wprowadzane. Wiele zarządzeń i regulaminów wewnętrznych całkowicie nie odpowiadało przepisom prawa, były zdezaktualizowane, ale za długo o tym mówić. Cała masa dokumentów towarzyszących regulaminowi została praktycznie napisana od początku, bo okazało się, że bardzo wiele zarządzeń w ogóle nie było realizowanych, a nawet nie było opracowywanych. Zmieniały się ustawy, a Starostwo tych zmian nie wprowadzało. Sama struktura organizacyjna była bardzo pionowa, charakterystyczna dla organizacji funkcjonujących kiedyś, gdzie starosta miał pod sobą wszystkie wydziały i wszystkich naczelników. Ta struktura, mimo rosnących obowiązków powiatu, od wielu lat nie była do tego dostosowywana. Powiat jest jednym z kilku powiatów w Polsce, gdzie do października tego roku nie było nawet stanowiska do spraw pozyskiwania funduszy zewnętrznych, nie mówiąc o wydziale czy nawet o biurze. Mija 20 rok członkostwa Polski w Unii Europejskiej, a w tym Starostwie nie było zatrudnionej osoby do tych zadań, dlatego trzeba to ratować i pochylić się

nad tym. W strukturze zostało stworzone Biuro Rozwoju i Pozyskiwania Funduszy i teraz trwają intensywne prace, aby je zbudować i powołać fachowców, którzy mają duże doświadczenie i pozyskają dla Powiatu miliony. W strukturze jest bardzo dużo szczegółowych rozwiązań, nastąpiło rozdzielenie pewnych komórek oraz przesunięcie obowiązków. Starostwo jest dużym organizmem, a dodatkowo Powiat Miński jest największym powiatem na Mazowszu i zatrudnia prawie 200 osób, więc te komórki muszą być bardziej wyspecjalizowane. Dotychczasowa struktura sprzyjała takiemu zjawisku, które można nazwać nieświadomością pełnej odpowiedzialności naczelników względem swoich obowiązków, czyli sprzyjała temu, żeby każdy naczelnik i podległy pracownik szedł do swojego szefa z każdą najdrobniejszą decyzją i pytał się, czy może coś zrobić czy nie robić. Obecny regulamin zmienia to o 180 stopni, bo dzisiaj to dyrektorzy, powołani w miejsce naczelników, mają w 100 % odpowiadać za pracę swojego biura, swojego wydziału, a nie za każdym razem chodzić do Starosty, do Wicestarosty i pytać się o zgodę, o najdrobniejszą rzecz. Przychodząc do Starostwa w maju jako Starosta, przeżył szok, bo do jego gabinetu stała cały czas kolejka pracowników, zastępców naczelników i naczelników z każdą najdrobniejszą sprawą, z każdą decyzją każdy zawracał głowę Staroście, więc jak to Starostwo mogło funkcjonować i efektywnie zajmować się rozwojem, jeżeli Starosta był zavalony przewalaniem bieżących spraw każdego pracownika i każdego naczelnika. Przecież to naczelnik, dyrektor jest od tego, żeby te sprawy rozwiązywać, dlatego trzeba do Starostwa wprowadzić trochę korporacyjnego ładu zamiast myślenia, że to Starosta podejmuje wszystkie decyzje, pracownik nie będzie się z niczym wychylał i nie będzie niczego inicjował. Nowa struktura ma sprzyjać temu, żeby dyrektorzy: po pierwsze byli zmotywowani do samodzielnego załatwiania spraw; po drugie, żeby swobodnie organizowali sobie pracę w granicach swoich obowiązków i prawa, ale bez udziału zarządu; po trzecie dyrektorzy będą rozliczani z efektów pracy. W starostwie nie było ani jednego takiego elementu, żadnego dokumentu, że pracownicy byli obiektywnie oceniani. Ta zmiana zostanie wprowadzona, która ma motywować, żeby Starostwo pracowało lepiej i wydajniej. Jeśli dany dyrektor czy jego zastępca będzie pracował lepiej i miał lepsze efekty, będzie lepiej wynagradzany, bo tak to powinno działać. W odniesieniu do kosztów i źródeł finansowania tych zmian, stwierdził, że temat pieniędzy na administrację i na podwyżki, zawsze jest tematem tabu i mieszkańcy pewnie niechętnie patrzą, gdy urzędnicy sobie zwiększają wynagrodzenia, ale, nie może być tak, że osoby wydające decyzje administracyjne, a takich pracowników w Starostwie jest wielu, zarabiają niewiele więcej niż kasjer w Biedronce, bo to jest kompletna paranoja, żeby osoby decydujące o milionowych inwestycjach miały przelewy na konta na poziomie 4 tys. zł. Rozumie, że trzeba oszczędzać, ale jak zachęcić zaangażowanych i doświadczonych ludzi do pracy. Starostwo jest bardzo odpowiedzialną jednostką, jest wizytówką Powiatu, a w tej chwili w Starostwie zarabia się praktycznie tyle samo, co w urzędzie byle jakiej wiejskiej gminy w powiecie siedleckim, tak nie może być. Uważa to, co mówił w kampanii wyborczej, że pracownicy w Starostwie powinni zarabiać godnie, na poziomie swojej odpowiedzialności i decyzyjności. Te zmiany będą wprowadzone i pieniądze się znajdą, bo budżet w tym roku jest zabezpieczony i nie trzeba przesuwac dodatkowych środków. Na przyszły rok też pieniądze się znajdą, bo rośnie baza dochodowa powiatu, więc tak, jak zapowiedział, od stycznia będzie proponował pakiet podwyżek dla pracowników Starostwa i jednostek. Praca w Starostwie, pomimo krytyki Starostwa płynącej od mieszkańców, powinna być renomą. Praca w Starostwie powinna być prestiżem, ale też powinna być dobrze wynagradzanym miejscem, które motywuje do pracy najlepszych ludzi, dlatego, że od pracy Starostwa zależy rozwój gospodarczy Powiatu i nie można zatrudniać przypadkowych osób, które nie mogą gdziekolwiek znaleźć pracy, więc zatrudniają się w Starostwie, aby poczekać do momentu, kiedy znajdą lepszą pracę. Dzisiaj mieszkaniec Mińska Mazowieckiego wsiada w samochód i za 30 minut jest na Mokotowie w Mordorze, gdzie zarobi na start dwa razy więcej niż w

Starostwie Powiatowym w Mińsku Mazowieckim, więc jak przekonać ludzi, żeby zostali w Mińsku i tutaj pracowali. Starosta powiedział, że w pierwszych tygodniach swojej pracy w Starostwie jeździł po Warszawie, zdobywał kontakty do osób, które się zwolniły ze Starostwa z uwagi na różne rzeczy, przede wszystkim finansowe i przekonywał je, żeby wróciły do Starostwa. Te młode, fajne, inteligentne, doświadczone osoby uciekły stąd, bo nie widziały żadnych perspektyw, więc spędził wiele dni i objechał kilka Dzielnic, żeby je namówić do powrotu. Kilka tych osób zostało przeniesionych decyzjami we współpracy z Burmistrzami Dzielnic. Nie rozumie, dlaczego do tej pory polityka kadrowa była prowadzona tak lekką ręką, w taki sposób, że najbardziej obiecujące osoby były spychane na margines i musiały same decydować się na odejście z pracy. Kwestie dotyczące umów o pracę będą przekazane na piśmie. Reasumując, jeśli zmiana regulaminu nie będzie wprowadzona na początku kadencji i nie będzie przewartościowana kwestia wynagrodzeń, to taka sytuacja pozostanie przez całą kadencję. Zmiana regulaminu dostosowuje urząd do standardów trzeciej dekady XXI wieku, ale w ślad za tą zmianą muszą iść odpowiednie środki finansowe. To dotyczy również jednostek samorządowych, których przedstawiciele są na sali, a w których pracownicy też bardzo mało zarabiają. Dyrektor szkoły ma przelewy na konto mniejsze niż nauczyciel, co jest kompletną paranoją. Te wynagrodzenia zostaną zwiększone, bo nie może tak być, że nauczyciele się śmieją z dyrektora i pytają go, czy ma misję i radzą, żeby wziął nadgodziny, aby zarobił tyle co oni, paręnaście tysięcy. To są ludzie z powołaniem i powinni godnie zarabiać.

Radna **Alicja Cichoń** stwierdziła, że notowała wypowiedź Starosty, ale w kontekście jednej wypowiedzi, odłoży na później swoje pytania i uwagi, chociażby dotyczące tego, co rzekomo według Starosty jest absurdem. Stwierdziła, że ceni wiele działań Starosty, a także jego wzmożoną aktywność, ale absurdem jest, i mówi to też z punktu widzenia byłego pracownika urzędu miasta, mówienie przez Starostę, że ani powiat ani miasto nic nie robiły w kontekście działań rządu i PKP. Te działania były, tylko trzeba sobie je odszukać. Poprosiła, aby nie dziwić się jej uniesionym tonem wypowiedzi, bo bardzo poważnie traktuje samorząd oraz ciężką pracę pracowników, więc jeżeli dobrze zapisała, to pan Starosta powiedział: „byle jakiej gminy wiejskiej pod Siedlcami”. Stwierdziła, że czymś najgorszym w rozmowie o innych jest ich kategoryzowanie, jest dzielenie ich i szufladkowanie w jakiś sposób. Dzisiaj pracuje w Siedlcach i ma ogromną przyjemność pracować z ludźmi spod Siedlec, z urzędnikami, urzędnikami urzędów gmin i urzędów miast. Są to ludzie, którzy ciężko pracują, zarabiają tak, jak zarabiają, bo samorządom cięto przez ostatnich 8 lat pieniądze. Poprosiła, aby nigdy więcej tak nie mówić, a przydałoby się może powiedzieć „przepraszam” i przyjmie te przeprosiny również w imieniu wielu tych osób „byle jakiej wiejskiej gminy pod Siedlcami”. Jest jej tym bardziej przykro, bo jak powiedziała wcześniej, ceni sobie wiele działań Starosty i miło jej się rozmawia ze Starostą, jeżeli widzi nić porozumienia, natomiast takie słowa nigdy w życiu nie powinny być wypowiedziane.

Starosta przyznał radnej Alicji Cichoń rację i przeprosił, wyjaśniając, że nie miał na myśli obrażenia kogokolwiek, zwłaszcza pięknego Powiatu Siedleckiego, z którym Powiat Miński współpracuje, ani też gmin, nie powinien użyć słowa w powiecie siedleckim. Miał na myśli w każdym innym powiecie gminy wiejskiej, w sensie przykładowej gminy wiejskiej, dlatego, że starostwo to poziom wyżej w zakresie kategorii spraw i odpowiedzialności. Nie może być tak, że zarobki pracowników w starostwie są takie same, jak w urzędzie gminy wiejskiej, jakakolwiek gmina by to była, chociaż oczywiście wie, bo sam wiele lat pracował w urzędzie gminy, że tam też jest również ciężka praca i pracownicy też powinni znacznie więcej zarabiać. Korzystając z tego, że jest mowa o wynagrodzeniach i regulaminie, który jest konsekwencją tego tematu, chciałby przedstawić pismo, które wpłynęło na jego ręce 30 września od przedstawiciela pracowników Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim jako wniosek do budżetu Powiatu na 2025 r., które następnie odczytał. Starosta stwierdził, że

ten list był przedstawiony na Zarządzie, ale chciał go skomentować. Obecny rząd, który w kampanii wyborczej obiecywał zwiększenie wynagrodzeń nauczycieli i pracowników administracji, tylko niestety, nie administracji samorządowej. W styczniu podwyżki otrzymali nauczyciele, 20% podwyżkę otrzymała administracja rządowa, natomiast samorządy zostały na samym końcu. Podwyżka w Starostwie w żaden sposób nie odpowiadała temu, więc to rozwarstwienie jeszcze bardziej się pogłębiło.

Radny **Krzysztof Laskowski** powiedział, że słowa Starosty zrozumiał jako swoiste wotum nieufności dla wszystkich dotychczasowych władz samorządu powiatowego w Mińsku Mazowieckim, czyli to znaczy, że wszystkie dotychczasowe władze robiły źle, a pracownicy ze wszystkim biegali do starosty, dlatego trzeba było przemianować naczelników na dyrektorów. Jeszcze nie wie, jak się do tego odnieść, bo dopiero zaczyna się powiatu uczyć, ale w wypowiedziach Starosty usłyszał też krytykę pracowników samorządu. Nie wierzy, że pracownicy ze wszystkim lecieli do Starosty, bo wystarczyło powiedzieć, żeby szli do naczelników, którzy odpowiadają za swój zakres pracy i niekoniecznie trzeba było pisać nowe regulaminy. Może trzeba było uczciwiej powiedzieć, że zmieniła się władza, zmienia pracowników, przyjmuje swoich, do dotychczasowych pracowników nie ma zaufania. Tak jest nieraz np. w Stanach, że przychodzi nowy szef i wymiata wszystkich, później przychodzi następny i mówi, że dotychczasowi pracowali źle i znowu wymiata wszystkich. Jednak urząd powiatu czy gminy powinien mieć pewną stabilność, jak również pensje, ale pracownik musi wiedzieć, że jeśli dobrze pracuje i uczciwie wykonuje swoje obowiązki, to nie zostanie wymieciony przez nową władzę i chciałby się dowiedzieć, ile osób zostało zwolnionych, a ile przyjętych. Jeśli od Starosty słyszy, że jeśli ktoś gdzieś szuka pracy w Starostwie, bo gdzieś indziej nie ma, to się zastanawia, czy w takim powiecie mińskim nie wychowałby sobie urząd sekretarza. Zwrócił się do Sekretarza, żeby nie odebrał jego słów źle, ale on wzięłby pracowników samorządowych z powiatu. Zastanawia się, dlaczego nie ma takiej stabilności zatrudnienia czy przewidywalności. Stwierdził, że chciał odbierać wystąpienia Starosty jako wotum nieufności dla dotychczasowych wszystkich pracowników, ale tak to wybrzmiało. Kwestia kredytu zaufania będą widoczne przy budżecie, natomiast jeszcze podatki nie zostały wprowadzone pod ten budżet, więc nie można obiecywać podwyżek, można wyrażać wolę, ale wszystko zależy od budżetu. Zapytał Starostę, czy dobrze zrozumiał, że Starosta wyręcza nawet czynnik rządowy, budując tunele w Sulejówku, ale co mają powiedzieć mniejsze gminy, jeśli inne wnioski nie przejdą, to co inni z tego będą mieli, bo zasada pomocniczości polega na tym, że większy pomaga mniejszemu czyli powiat pomaga gminom, a nie powiat wyręcza np. jednostki nadrzędne.

Starosta stwierdził, że radny Krzysztof Laskowski sam sobie zaprzeczył mówiąc na początku, że Zarząd zwalnia pracowników i nie ufa ludziom, a następnie, po 2 minutach radny zapytał, ilu pracowników zostało zwolnionych, a to znaczy, że nie wie, ilu pracowników zostało zwolnionych, ale stawia tezę o masowych zwolnieniach i braku zaufania do pracowników. Logika podstawowa tej wypowiedzi jest zaburzona, ale odpowie radnemu na to pytanie - z prawie 200 pracowników Starostwa została zwolniona 1 osoba. Jeżeli to się nazywa brakiem zaufania i masowymi czystkami, to nie ma więcej pytań i uważa za nieuczciwe postawienie tezy bez sprawdzenia tego w praktyce. Starosta stwierdził, że bardzo ceni pracowników Starostwa i uważa ich za świetnych fachowców, tylko oni pracują w złych warunkach i w jego ocenie nie byli właściwie traktowani, bo ma na to dokumenty, są to ludzie, których potencjał nie jest przez to do końca wykorzystywani, to nie są ludzie w pełni zmotywowani i nie dziwi się niektórym, że chcą odejść i nie widzą w Starostwie docelowego miejsca swojej pracy z bardzo wielu powodów, nie tylko płacowych. W odniesieniu do kwestii wyręczania i zasady pomocniczości, powiedział, że gdyby wierzył w zasadę pomocniczości, że powiat pomaga mniejszym, to gdy był Wiceburmistrzem Miasta Sulejówek, nie zbudowałiby tunelu w Sulejówku. Będąc Wiceburmistrzem, jeździł na

wszystkie spotkania związane z przygotowaniem tej inwestycji, na których nie było żadnego przedstawiciela Starostwa. Zabiegał też o to w 2018 i 2019 roku, gdy jeździł osobiście do Brukseli do Komisji w Parlamencie Europejskim, prosząc europosłów o zmianę przepisów, by zmienili zasady przyznawania tych środków. To Miasto Sulejówek złożyło wnioski do Ministerstwa Infrastruktury i do Brukseli o zmianę priorytetów Krajowego Planu Odbudowy, chodziło również na komisje sejmowe oraz do posłów i innych, prosząc o to, a Powiatu nie było. Powiat włączył się wtedy, gdy trzeba było podpisać umowę, przyjechać i gotowe dokumenty opatrzyć pieczęciami, to była pomocnicza rola Powiatu. Poprosił, aby nie mówić, że to tak powinno działać. To nie powinno tak działać, tylko nie można czekać, aż ktoś pomoże, jeżeli widać, że ten ktoś nie chce pomóc, bo ma taki charakter, że weźmie sprawę w swoje ręce i sam sobie pomoże, jeżeli ktoś nie chce pomóc.

Przewodniczący przypomniał, że trwa punkt obrad „Sprawozdanie Starosty” i poprosił, by pytania i uwagi odnosiły się do sprawozdania starosty, bo na inne tematy będą sprawy różne. Jeśli sprawy nie będą się odnosiły do sprawozdania, cofnie decyzję o udzieleniu głosu i będzie można do nich wrócić w sprawach różnych.

Radny **Witold Kikolski** powiedział, że musi sprostować to, co powiedział Starosta, gdyż wyraził rzecz nieprawdziwą.

Przewodniczący powiedział, że udzieli głosu, jeżeli dotyczy to sprawozdania, w innych sprawach radny będzie mógł zabrać głos w sprawach różnych.

Radny **Witold Kikolski** powiedział, że chce się odnieść do tunelu, o którym przed chwilą mówił pan Starosta w punkcie „Sprawozdanie Starosty”, więc gdyby tego nie powiedział, to nie chciałby zabrać głosu. Zapewnił, że nie będzie wnosił nowych spraw, tylko o tych, o których mówił Starosta.

Przewodniczący poprosił o krótką i treściwą wypowiedź.

Radny **Witold Kikolski** stwierdził, że odniesie się do rzeczy, o których mówił Starosta w sprawozdaniu, a jeśli Przewodniczący nie będzie przerywał, to dyskusja szybciej się skończy. Następnie przytoczył stwierdzenie Starosty, że Powiat nie pomagał w celu realizacji inwestycji tunelu w Sulejówku i powiedział, że musi zaprzeczyć, choć oczywiście prawdą jest to, że pan Starosta, będąc wówczas Wiceburmistrzem, razem z Burmistrzem Śliwą jeździli na wszystkie spotkania i zabiegali o tunel w Sulejówku, ale jak przypomnieć czasy rządów Prawa i Sprawiedliwości, to tylko te gminy mogły dostać dofinansowanie, które były „po linii”. Oczywiście, kiedy zapaliło się zielone światło na tą inwestycję, to wtedy włączył się Powiat wspólnie uczestniczyli we wszystkich spotkaniach dotyczących budowy tunelu. Natomiast omawiając strukturę organizacyjną, Starosta stwierdził, że była ona taka stara, że nawet nie było stanowiska do pozyskiwania dotacji ze środków unijnych. Poprosił, aby na następną sesję Starosta powiedział, ile przez ostatnie 5 lat Powiat pozyskał pieniędzy z różnego rodzaju dotacji. Jeśli dla Starosty ważne jest stanowisko, a nie to, ile pozyskano pieniędzy, to naprawdę jest to schemat XXI wieku. Wnosząc pytania dotyczące schematu, zamiarem było uzyskanie informacji, a nie rozmawianie teraz na ten temat. Odniósł się do schematu, gdzie według Starosty komórka, w której jest dyrektor, zastępca i pracownik to XXI wiek. Poprzez pytania dotyczące zmian organizacyjnych chce się dowiedzieć, co zostało zrobione, ile stanowisk stworzono, a później będzie można to ocenić po efektach, strukturę można zmienić, ale jest pytanie, ile będzie kosztować mieszkańców powiatu 10 dodatkowych stanowisk dyrektorskich, bo ta struktura się do tego sprowadza.

Starosta stwierdził, że ma bardzo złą informację dla radnego Kikolskiego i zapytał, czy radny wie, w którym miesiącu i którego roku Zastępca Burmistrza Sulejówka, a wtedy jeszcze jako pracownik Urzędu Miasta Sulejówek, podpisał pierwszy list intencyjny w sprawie budowy pierwszego tunelu w drodze wojewódzkiej 638 al. Piłsudskiego i za jakich rządów. Powiedział, że radny postawił tezę, że tunel w Sulejówku był budowany, bo przez 8 lat był rząd Prawa i Sprawiedliwości i czynnik rządowy sprzyjał. Poinformował, że pierwsze

rozmowy i pierwszy list intencyjny na budowę pierwszego tunelu osobiście wywalczył w październiku 2015 roku za rządów Platformy Obywatelskiej. Niestety, przykro mu to mówić, ale ta teza w tym momencie została zrujnowana, bo to nie jest prawda. Ponadto, radni cały czas mówią o rządach Prawa i Sprawiedliwości, Platformy, ale jakie to ma znaczenie. Znaczenie ma to, że ktoś ma pomysł, zabiega o to, chodzi od drzwi do drzwi, spotyka się z ludźmi, rozmawia. Poprosił o zaprzestanie upolityczniania Starostwa Powiatowego oraz urzędów miast i gmin w powiecie mińskim, bo jak mantra radni mówią, że za PiS-u, a za Platformy było dobrze. Stwierdził, że w ogóle go to nie interesuje, bo interesuje go efekt i sprawy powiatu oraz gmin w powiecie mińskim, aby szły do przodu, bo gdyby patrzył na to, który rząd jest zły, a który dobry, to nic by nie zrobił, nie byłoby też pierwszego tunelu. Zwrócił się do radnego Kikolskiego ze stwierdzeniem, że nie byłoby pierwszego tunelu w Sulejówku gdyby nie Platforma Obywatelska i to jest najważniejsze. Następnie odniósł się do drugiej tezy radnego, dotyczącej stanowiska do spraw pozyskiwania funduszy w Starostwie Powiatowym. Powiedział, że radny mówił o pozyskanych grubych milionach, tylko, że 90% tych dofinansowań to były promesy, kartonowe czekizki pozyskane z Polskiego Ładu. Dzięki temu, że Polski Rząd to zrobił, nie trzeba było zabiegać, bo każdy dostawał, wystarczyło być powiatem i mieć numer jednostki, wysłać prosty wniosek, albo radni to robili za Starostę i proponowali, żeby te pieniądze dostać. Natomiast problem polega na tym, że prawie w ogóle nie pozyskiwano środków unijnych, tylko jakieś jednostkowe. Powiat kompletnie odpuścił środki unijne, a pozyskiwane były tylko pieniądze od rządu Prawa i Sprawiedliwości. W Starostwie jest potrzebna profesjonalna komórka, żeby wreszcie pozyskiwać środki unijne, bo środki unijne bardzo trudno jest pozyskać, potrzebne są fachowe osoby. Już dzisiaj wspólnie z Wicestarostą, Ulą Pacygą podjęli duże wyzwanie i złożyli duży wniosek na ponad 7 mln zł. To jest pierwszy tak duży wniosek na kompleksowe wyposażenie szkół. Dlaczego te wnioski wcześniej nie były składane, co stało na przeszkodzie? Był Polski Ład rządu Prawa i Sprawiedliwości, te pieniądze leżą na ziemi. Są ogromne pieniądze z KPO i ktoś musi przygotować wnioski i je zrealizować.

Przewodniczący przyjął ostatnie zgłoszenie do zabrania głosu przez radnych.

Radny **Antoni Tarczyński** stwierdził, że pytań nie będzie, bo gdyby zaczął zadawać pytania, to trochę by to zajęło, natomiast ma prośbę. Poprosił Starostę, aby powiedział konkretnie, które z jego działań i działań poprzednich zarządów były niezgodne z prawem. Zwrócił Staroście uwagę, żeby teraz nie mówił i był uprzejmy posłuchać, bo nie będzie mówił długo, chociaż chciałoby się, ale oszczędzi sobie tego. Skoro pan Przewodniczący prosił, żeby odnosić się konkretnie do sprawozdania, to wypowie się na temat regulaminu organizacyjnego i konsekwencji, które z tego regulaminu wynikały. Stwierdził, że nie zgadza się z co najmniej 90% spraw, które poruszał Starosta, bo za jego kadencji ich nie było. Nie było podporządkowania wszystkich pracowników tylko staroście, to fizyczna niemożliwość, bo to aż 180 etatów kalkulacyjnych. Natomiast było z nim dużo konsultacji, z wicestarostą również, bo taka jest idea pracy i przyjęte założeni, ale była też duża doza samodzielności. Poczul się trochę nieswojo, że z jednej strony ci pracownicy są świetnie przygotowani, a z drugiej strony to nie są ci pracownicy. Pracownicy Starostwa Powiatowego i podległych Radzie Powiatu i Zarządowi placówek mają szereg dokonań i osiągnięć, szereg działań, które przynosiły Powiatowi mnóstwo korzyści, również w wymiarze promocyjnym, a przykładem jest np. Wydział Geodezji, który jako jedyny w kraju wprowadził taki zasób geodezyjno-kartograficzny. Przez cały okres swojej pracy nie upolityczniał Starostwa Powiatowego, bo samorząd powinien być apolityczny, chociaż, niestety, w wielu momentach wkradały się elementy wielkiej polityki, tylko nie wie po co. Odnosząc się do kwestii wynagrodzeń oświadczył, że podpisze się pod każdą propozycją podwyżki wynagrodzeń dla pracowników, dla wszystkich pracowników samorządowych, dla pracowników dps-ów, dla pracowników administracji i obsługi w szkołach, pracowników Powiatowego Urzędu Pracy i Zarządu Dróg

Powiatowych oraz Starostwa Powiatowego. Jeżeli są możliwości, to ludziom trzeba dać podwyżki. Najpierw jednak trzeba ułożyć projekt budżetu i zobaczyć, jak to będzie się bilansować, bo to jest punkt wyjścia. Pracownicy są świetnie przygotowani, wyszkoleni, korzystali z wielu szkoleń i należą im się godziwe wynagrodzenia, ale był taki czas, że nie było możliwości finansowych, można było iść w dwóch kierunkach, albo ciąć inwestycje albo zaciągać kredyty, trzeba to było wyważyć. Jeżeli teraz pojawiają się możliwości, to zgłasza „za”. Na temat oceny pracowników, oświadczył, że pracownicy byli oceniani zgodnie z przepisami i nie było sytuacji, żeby pracownicy byli oceniani według uznania lub innych kryteriów. Przyjmuje wszystkie krytyczne uwagi, ale z większością z nich się nie zgadza. Natomiast, jeżeli będzie usprawnione funkcjonowanie i są środki na podwyżki, to należy to zrobić.

Starosta podziękował przedmówcy za opinię i komentarz na temat czasów, gdy był Starostą. Odniósł się do wypowiedzi radnego o tym, że rzekomo powiedział, że łamane było w Starostwie Powiatowym prawo. Jednak on powiedział konkretnie, że regulamin i zarządzenia towarzyszące regulaminowi nie były zgodne z obowiązującymi przepisami, one nie były dostosowywane do obecnych przepisów, czym powinien zajmować się Sekretarz Powiatu, ale nie zajmował się tym i masa rzeczy, która była w obowiązku Sekretarza nie była realizowana i nie wie czyja to była wina. Obecnie wiele regulaminów i wiele zarządzeń trzeba pisać od zera, bo niektórych zupełnie nie było i trudno powiedzieć, czy to jest złamanie prawa czy nie, można nazwać to niedostosowaniem prawa. Natomiast absolutnie nie powiedział, czy poprzedni Starosta złamał prawo czy ktoś w Starostwie, bo nie ma takiej wiedzy. Powiedział tylko, że regulaminy pracy w Starostwie nie odpowiadały obowiązującym przepisom i to są fakty, które można udowodnić na komisjach. Nie powiedział również, że pracownicy są źli, bo powiedział wręcz odwrotnie, że są fantastyczni, mają ogromny potencjał i zdobywają nagrody, więc potwierdził to, co mówił jego przedmówca. Powiedział tylko, że pracownicy źle zarabiają oraz to, że poprzedni Starosta stworzył fantastyczny Wydział Geodezji, ale pracownicy np. powiatowego ośrodka geodezji i kartografii zarabiają minimalną krajową. Nie powinno tak być, że Starosta widział, że pracownicy są wybitni i robili mega fajne rzeczy, np. mapę jako jedyny powiat w Polsce, ale ci ludzie nie dostali podwyżki, bo było tłumaczenie, że sytuacja finansowa jest taka czy inna. Tyle tylko, że to nie są jakieś ogromne pieniądze, więc można się było nad tym tematem pochylić. Wiele osób już uciekło ze Starostwa z uwagi na zarobki, ale jest to ostatni moment, kiedy można to zmienić. Podziękował za deklarację radnego Antoniego Tarczyńskiego, o tym, żeby zrobić podwyżki, jeżeli są środki i możliwości.

Przewodniczący stwierdził, że punkt został wyczerpany.

Ad. 5

Pan **Michał Serwinowski**, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Mińsku Mazowieckim omówił stan techniczny dróg powiatowych oraz przygotowanie do sezonu zimowego. Ocena stanu technicznego odnosi się do stanu technicznego dróg oraz stanu obiektów mostowych. Obecnie ZDP zarządza siecią drogową o łącznej długości 487,105 km czyli po rozdzieleniu na lewą i prawą stronę drogi, to blisko 1000 km elementów do utrzymania, czyli połówki jezdni, pobocza, elementy odwodnieniowe, tereny zielone, ciągi dla pieszych, ciągi dla rowerzystów. Ponad 463 km stanowią drogi o nawierzchni bitumicznej, natomiast dróg o nawierzchni gruntowej zostało ponad 23 km, których w 1999 r., gdy powstał powiat, było blisko 82 km. Ocena stanu technicznego dokonywana jest corocznie siłami własnymi pracowników ZDP, a co 5 lat wykonywane są przeglądy szczegółowe, gdy poddaje się weryfikacji wszystkie elementy infrastruktury drogowej. Takie przeglądy realizują firmy zewnętrzne wyspecjalizowanym sprzętem. W bieżącym roku

rozszerzone przeglądy przeprowadzono na długości 157 km. W ocenie stanu technicznego przyjmowana jest skala pięciostopniowa, ale w powiecie mińskim nie ma dróg w stopniu piątym, czyli w bardzo złym stanie, w którym droga wymaga zamknięcia czasowego lub stałego. W powiecie 57% dróg powiatowych jest w stanie dobrym (około 276 km), 21% stan techniczny zadowolający (około 102 km), 13% stanu niezadowolającego (64 km) i w stanie złym jest około 45 km dróg czyli 9%. W porównaniu do poprzednich lat, nie widać by stan dróg powiatowych ulegał pogorszeniu. Podtrzymywany jest stan z tendencją wzrostową do stanu dobrego i zadowolającego. Uszkodzenia na sieci drogowej występują przede wszystkim w śladzie prawego koła i są to spękania siatkowe podłużne i poprzeczne. Ubytki występują na starych nawierzchniach, które nie były przebudowane lub remontowane. Nie zaobserwowano znaczących przełomów bądź wysadzin, które w sposób destrukcyjny działałyby na konstrukcję nawierzchni. Remonty cząstkowe realizowane są przez służby drogowe ZDP, co wpływa na polepszenie stanu sieci dróg. ZDP realizuje działania zgodnie z przyjętym budżetem, szereg działań w ramach bieżącego utrzymania realizowany jest przez pracowników ZDP, ale także firmy zewnętrzne w formie zleceń. W obecnym roku część inwestycji na drogach zakończyła się. Jeden z odcinków dróg został wyremontowany przy współpracy z firmą Intercor, która budowała autostradę A2 i korzystała z dróg powiatowych, dlatego w ramach umowy przebudowała 1,5 km nawierzchni drogi powiatowej, z której korzystała. Pojawiły się również zadania polegające na budowie samodzielnej chodników. W bieżącym roku zaplanowano inwestycje drogowe na wartość około 46 mln zł, natomiast na remonty lub odnowy dróg całą szerokością 5,7 mln zł. W przedstawionych materiałach znajduje się harmonogram prac przyjętych w budżecie, których zakres działań jest znaczny i obejmuje zakup sprzętów, remonty cząstkowe, remonty całą szerokością oraz inwestycje całościowe przebudowy odcinków dróg. ZDP przeprowadził kilkadziesiąt postępowań przetargowych obejmujących kilkanaście inwestycji, inspektorów nadzoru, zabezpieczenie materiału i sprzętu. ZDP prowadzi działania przy pomocy dwóch służb drogowych, które wykonują m.in. remonty cząstkowe realizowane na bieżąco przez cały sezon wiosenno-letnio-jesienny, remonty z odtworzeniem dróg gruntowych, utrzymanie terenów zielonych, utrzymanie chodników, koszenie poboczy, prace porządkowe. Poza drogami są także obiekty mostowe i ocena stanu technicznego odnosi się także do obiektów mostowych, których obecnie jest 39, z których 17 wymaga przebudowy bądź rozbiórki i budowy na nowo. Obecna ocena tych obiektów wynosi 3,45 na 5 w przyjętej skali, a przeglądy realizowane przez firmy zewnętrzne mające specjalistyczne uprawnienia. Ponadto jest około 460 sztuk przepustów zlokalizowanych pod drogami powiatowymi, które też wymagają utrzymania. W bieżącym roku prowadzona jest inwestycja w zakresie kompleksowej rozbiórki i budowy od nowa obiektu mostowego w miejscowości Dębe Małe na drodze 2236. To zadanie ma być zakończone w grudniu br. W materiałach zawarty jest wykaz potrzeb do przebudowy obiektów mostowych i szacunkowe koszty oraz informacja o działaniach ZDP i Zarządu Powiatu w celu poprawy stanu dróg. Poprawa stanu dróg wpływa na poprawę bezpieczeństwa na drogach. ZDP współpracuje też z Komendą Powiatową Policji w Mińsku Mazowieckim w zakresie zdarzeń drogowych i wypadków na drogach powiatowych. W przypadku zdarzeń śmiertelnych na drogach, zbiera się komisja składająca się z przedstawicieli ZDP i KPP, która dokonuje lustracji takiego zdarzenia i m.in. ocenia, czy na zdarzenie w jakimkolwiek stopniu mogła mieć wpływ infrastruktura drogowa czy niedopasowanie organizacji pionowej. W bieżącym roku były 4 zdarzenia na drogach powiatowych, ale w żadnym przypadku komisja nie stwierdziła jakichkolwiek uchybień ze strony zarządcy drogi. Najczęstszą przyczyną zdarzeń jest nadmierna prędkość, niedostosowanie jazdy do warunków panujących na drodze czy jazda po spożyciu alkoholu. Od kilku lat obserwowana jest tendencja spadkowa, bo w poprzednich latach zdarzeń na drogach powiatowych było ponad 100, a od kilku lat ta liczba utrzymuje się na poziomie 20 – 30 wypadków w skali roku i w żadnym

przypadku nie są spowodowane niewłaściwą infrastrukturą drogową. Zimowym utrzymaniem dróg objęta jest cała sieć drogową, podzielona na trzy standardy (IV, V i VI) w zależności od czynników występujących na drodze. Standardem IV – najwyższym objęte są drogi o dużym natężeniu ruchu, które faktycznie pełnią funkcję dróg powiatowych. Natomiast część dróg gruntowych nie są objęte standardami, tylko pracami interwencyjnymi i są odśnieżane wtedy, gdy zachodzi taka potrzeba. W bieżącym roku zakupiony został dodatkowy zestaw pługu i piaskarki ZDP bazuje na własnym sprzęcie pług-piaskarka, a firmom zewnętrznym zleca w postępowaniu przetargowym usługę w zakresie kierowcy oraz pojazdu, na którym ten sprzęt jest montowany. Postępowanie przetargowe pozwoliło zabezpieczyć cały sprzęt na wszystkie 5 zadań, którymi objęty jest cały teren powiatu mińskiego. W tym roku te 5 zadań będzie realizowało 4 wykonawców. W standardowym dniu wyjazdowym pracuje 10 pługopiaskarek, czyli około 50 km przypada na 1 pługopiaskarkę, ale dodatkowo w sytuacjach kryzysowych, przy intensywnych opadach śniegu, do dyspozycji jest dodatkowych 5 pługów. W postępowaniu przetargowym są wyłonione też 3 ładowarki, 4 równiarki, 4 koparki-ładowarki. Do posypywania dróg służy mieszanka piaskowo-solna. W bieżącym roku zabezpieczone jest 4,6 tony piasku i 1,1 tony soli. Decyzją Zarządu Powiatu przed postępowaniem przetargowym zostało podjęte wspólne stanowisko, że mieszanka zostanie zwiększona. W minionych latach mieszanka była 1:10, poprzedni Zarząd podwyższył ją do 1:7, a obecnie podjęta jest decyzja o mieszance 1:5. Ponadto na terenie miast Mińsk Mazowiecki, Sulejówek, Halinów, gdzie natężenie ruchu pojazdów jest dużo większe stosowana jest mieszanka 1:1 i 1:3. Planowane koszty do poniesienia przy 40 dniach wyjazdowych (porównywalnie jak w poprzednich latach) wynoszą około 1,9 mln zł, przy założeniu, że w 1 dniu wysypane będzie około 140-150 ton mieszanki piaskowo-solnej podczas 1 objazdu tych 460 km dróg bitumicznych. Zostały podpisane umowy z firmą świadczącą usługi w zakresie GPS montowanych na sprzęcie w celu stałego monitorowania, jak przebiega praca w terenie, w tym aktualne położenie pługopiaskarki, prędkość przejazdu, godziny postoju, czas reakcji. Dyżury telefoniczne świadczą pracownicy ZDP od godziny 3 rano przy standardowych warunkach pogodowych do godz. 15. Natomiast gdy zachodzi potrzeba ze względu na jakieś niepokojące zjawiska, dyżurni podejmują działania i interwencje w godzinach innych niż 3- 15. Wykaz numerów telefonów na dyżur oraz do kierowników służb jest podana w opracowaniu. Zimowe utrzymanie dróg to bardzo trudne zadanie i trzeba pamiętać, że ZDP czy firmy świadczące usługi mogą nie być w stanie zapewnić w 100% bezpiecznego przejazdu z uwagi na dynamikę zjawisk, ale dokładają wszelkich starań, żeby złagodzić skutki tych zjawisk na drogach.

Radna **Alicja Cichoń** powiedziała, że jak co roku dziękuje w imieniu mieszkańców, którzy zawsze mogą liczyć na pomoc ze strony dyrektora i pracowników ZDP i poprosiła o przekazanie tych podziękowań pracownikom, również za dyżurowanie w różnych porach. Czasami kierowanych jest dużo słów do osób, które zajmują chociażby odśnieżaniem czy utrzymaniem dróg, ale nie każdy widzi, jak ciężko pracują i w jakich godzinach. Nadchodzi zima, choć co prawda klimat się zmienia i niekoniecznie może być dłuższy okres z dużymi opadami, ale prosi, aby spojrzeć przychylniejszym okiem na południową część miasta Mińsk Mazowiecki, czyli ulice Sosnkowskiego, Chróścielewskiego i Smoleńskiego, które są drogami powiatowymi i odśnieżyć je trochę wcześniej. W mieście niedogodności wyjątkowo są odczuwalne dla mieszkańców, którzy zwracają na to uwagę. Miasto liczy prawie 50 tysięcy mieszkańców, którzy ze wszystkim zwracają się do Burmistrza, bo mało kto wie, jaka jest kategoria poszczególnych dróg i ulic. Natężenie ruchu rano i po południu jest tam bardzo duże. Następnie w nawiązaniu do słów o współpracy z policją, skierowała podziękowania dla obecnego Komendanta Powiatowego Policji oraz do dotychczasowego kierownictwa za dobrą współpracę z radnymi powiatowymi w kontekście poprawy bezpieczeństwa, a gdziekolwiek też utrzymania go na dobrym poziomie i dobrą współpracę z dyrektorem ZDP.

Radny **Witold Kikolski** poinformował, że w ubiegłym tygodniu razem z panem Starostą, Antonim Tarczyńskim odwiedzili drogi, które zostały ujęte w bieżącym budżecie do modernizacji i są pod wielkim wrażeniem wykonanej pracy. Podziękował dyrektorowi ZDP i poprosił o przekazanie podziękowań wszystkim pracownikom za wykonaną pracę i ma nadzieję, że obecny Starosta i Zarząd uwzględni to przy podwyżkach, jak również objmie podwyżkami wszystkich pracowników Starostwa i jednostek organizacyjnych.

Innych głosów nie było.

Ad. 6

Pani **Edyta Chłopik**, dyrektor Biura Oświaty przedstawiła informację o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2023/24, która zawiera statystykę liczby uczniów i nauczycieli, informację o przeprowadzonych inwestycjach i remontach, pozyskanych środkach zewnętrznych, a także statystykę wyników egzaminów zewnętrznych. W roku szkolnym 2023/24 Powiat prowadził 10 jednostek oświatowych, w tym 4 licea, 4 branżowe szkoły I stopnia, 1 branżową szkołę specjalną I stopnia, 5 techników, Liceum Sztuk Plastycznych, przedszkole specjalne, szkołę podstawową specjalną, szkołę specjalną przysposabiającą do pracy, szkołę podstawową dla dorosłych, liceum ogólnokształcące dla dorosłych oraz szkołę policealną. Łącznie w minionym roku szkolnym naukę pobierało 6 574 uczniów w 286 oddziałach, w tym w technikum 3 090, w liceum 2159 i branżowej 717. Do klas pierwszych przyjętych zostało 1840 uczniów do łącznie 63 oddziałów. Młodzież miała możliwość kształcenia się w 35 kierunkach w technikum i w 16 zawodach w branżowej szkole I stopnia. Najpopularniejsze od lat w technikum pozostaje: technik informatyk, technik żywienia usług gastronomicznych technik hotelarstwa i technik analityk, a w branżowej szkole I stopnia najbardziej popularnymi zawodami pozostaje mechanik pojazdów samochodowych, kucharz oraz monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. Stan zatrudnienia w szkołach to 631,73 etatów kalkulacyjnych, z czego największą liczbę stanowią nauczyciele dyplomowani, bo aż 65%, mianowanych niecałe 20% i początkujących około 15%. Powiat Miński jako organ prowadzący przeprowadza postępowanie egzaminacyjne na stopień nauczyciela mianowanego i w roku szkolnym 2023/24 przeprowadzono 17 takich postępowań, w wyniku których wszyscy uzyskali stopień nauczyciela mianowanego. Jeżeli chodzi o kadre administracji i obsługi, było zatrudnionych 225 osób łącznie na prawie 200 etatach. Najważniejsze zadania remontowe i inwestycyjne to remont auli i remont kompleksu orlik w ZS Nr 1 im. Kazimierza Wielkiego, rozbudowa Zespołu Szkół Ekonomicznych oraz budowa hali sportowej w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie. Ponadto pozyskano środki zewnętrzne, m.in. na utworzenie pracowni energii odnawialnej w ZS Nr 1, na utworzenie pracowni przyrodniczej w ZSS w Ignacowie, na realizację projektu „Zadbaj o siebie” w ZS im. M. Skłodowskiej-Curie obejmujący warsztat dla młodzieży na temat depresji i zaburzeń lękowych, na zakup umundurowania dla uczniów klasy przygotowania wojskowego w ZS Nr 1, na udział LO w projekcie realizowanym przez samorząd województwa mazowieckiego „Mazowiecki program przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do nauczania zdalnego” i pozyskania zestawów komputerowych, laptopów i drukarek, na projekty szkół w ramach programu Erasmus i uzyskanie akredytacji przez 4 placówki, na projekty krótkoterminowe w Zespole Szkół Turystyczno-Gastronomicznych i w Zespole Szkół Specjalnych w Ignacowie, dofinansowanie na realizację staży. Zadaniem oświatowym jest także prowadzenie ewidencji szkół i placówek publicznych i niepublicznych oświatowych oraz ich dotowanie. W roku szkolnym 2023/24 Powiat dotował 18 szkół niepublicznych i 1 publiczną, a w II semestrze 19 niepublicznych i 1 publiczną. Łączna kwota udzielonych dotacji w 2023 r. wyniosła prawie 17 mln zł, a w II półroczu 2024 r. kwota ta przekroczyła ponad 10 mln zł. Zdawalność matur

w terminie głównym w liceum kształtowała się na poziomie 94,8%, a po sesji poprawkowej wzrosła do 97,8, natomiast w technikum w sesji głównej wyniosła 79,2 % , a po sesji poprawkowej wzrosła do 87,15%. Po raz pierwszy od wielu lat 100% zdawalność w terminie pierwszym osiągnęło Liceum Sztuk Plastycznych.

Pytań nie zgłoszono.

Ad. 7

Pani Edyta Chłopik omówiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu „Rozwój nowoczesnej infrastruktury w zakresie edukacji zawodowej w placówkach oświatowych Powiatu Mińskiego” w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza na lata 2021-2027. Projekt powstał w związku z ogłoszonym przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych naborem wniosków w ramach programów Funduszy Europejskich dla Mazowsza na lata 2021 – 2027 w ramach priorytetu V. Projekt opiewa na wartość 7 343 070,95 zł i niezbędny jest 35% wkład własny pieniężny w wysokości 2 570 574,86 zł. Projekt skierowany jest do wszystkich 6 jednostek oświatowych prowadzonych przez powiat, które prowadzą kształcenie zawodowe. Cały projekt skupiony jest na wyposażeniu bazy kształcenia zawodowego, niezbędnym do prowadzenia zajęć na najwyższym poziomie, więc pracodawcy też będą zadowoleni z tego, z jakim potencjalnie przyszłym pracownikiem będą mieli do czynienia. Rozstrzygnięcie przewidywane jest do 21 marca. W pierwszej wersji szkoły wyszły z kwotą 10 mln zł, później szkoły zmieniły zapotrzebowanie, aby nie dublować tego samego wyposażenia pracowni do tych samych zawodów.

Radni nie zgłosili uwag.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 26 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr V/49/24 w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu „Rozwój nowoczesnej infrastruktury w zakresie edukacji zawodowej w placówkach oświatowych Powiatu Mińskiego” w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza na lata 2021-2027 zgodnie z załączonymi wynikami głosowania w pkt 7.

Ad. 8

Starosta omówił projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej nieodpłatnego nabycia nieruchomości położonej w Mińsku Mazowieckim. Projekt dotyczy zgody wyrażenia woli przejęcia byłego budynku Policji przy ul. Piłsudskiego. Jest szansa na przejęcie budynku, ale są sygnały od Wojewody, że przynajmniej częścią tego budynku jest zainteresowany WIOŚ. Odniósł się do kwestii budynku policyjnego przy ulicy Wyszyńskiego, żeby przedstawić obecny stan oraz plany. Budynek został opuszczony przez policję i w tej chwili trwa wygaszanie trwałego zarządu. Pismo do Wojewody zostało złożone około 2 tygodni temu, trwały zarząd został wygaszony, ale to nie oznacza, że budynek razem z działką został przejęty na własność Powiatu. Budynek nadal jest własnością Skarbu Państwa i obecnie toczą się rozmowy, również kularowe i robocze, zarówno z Burmistrzem Miasta Mińsk Mazowiecki, jak z panią dyrektorką Sądu Rejonowego, gdyż każda z tych jednostek jest zainteresowana tym budynkiem. Burmistrz, Marcin Jakubowski już jakiś czas temu też poinformował na FB że jest zainteresowany przejęciem tego budynku na swoje potrzeby. W wyniku pewnych rozmów i symulacji, jest możliwe przejęcie budynku na Wyszyńskiego na wspólną własność Powiatu Mińskiego i Sądu Rejonowego, bez miasta Mińsk Mazowiecki. Działka ma 3 000 m² i znajduje się w samym centrum miasta w pobliżu dworca, w bardzo atrakcyjnym miejscu i zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który został w tym roku przez Radę Miasta Mińsk Mazowiecki uchwalony i wszedł w życie,

można na niej zbudować potężny, 5-kondygnacyjny budynek administracyjno-usługowo-kulturalno-oświatowy. Sąd Rejonowy chciałby w tym budynku zawrzeć Wydział Ksiąg Wieczystych oraz archiwum sądowe. Wspólnie z Burmistrzem zostało uzgodnione, że po przejęciu tej działki przez Powiat razem z Sądem i wybudowaniu tego obiektu, Powiat na zasadzie przyrzeczenia publicznego darowizny przekazałby budynek, w którym znajduje się dziś Starostwo na rzecz Miasta. Umowa ustna jest taka, że Powiat razem z Sądem chce pozyskać w całości teren 3000 m², zrealizować na nim kompleks administracyjno-kulturalno-oświatowo-społeczny o powierzchni użytkowej nawet ponad 6000 m² i domówić się z Wojewodą w sprawie tzw. darowizny celowej, czyli po zrealizowaniu obietnicy, Wojewoda cały ten teren przekaże w procentowej części na własność Powiatu Mińskiego i Sądu Rejonowego. Można było pójść na pewną łatwiznę i spróbować już w możliwym najbliższym czasie przejąć budynek przy ulicy Wyszyńskiego, nawet wspólnie z Miastem czy Sądem. Niektórzy wiedzą jak ten budynek wygląda i jaka jest jego funkcjonalność. Inwestowanie publicznych pieniędzy podatników w ten budynek, żeby go udostępnić i zaadoptować na nowoczesne potrzeby urzędowe wiązałoby się z kosztem szacunkowo 8 – 10 mln zł, dlatego uważa, że to nie ma najmniejszego sensu i nie tylko dlatego, że ten budynek został zbudowany według standardów z lat 90-tych i nie spełnia zupełnie wymagań nowoczesnych budynków administracyjnych, ale dlatego, że działka ma ponad 3000 m² powierzchni i położona jest w samym centrum miasta. Nie ma drugiej takiej działki na terenie miasta Mińsk Mazowiecki w takiej lokalizacji, gdzie docelowo można zbudować obiekt, który zmieści wszystkie jednostki powiatowe, które są dzisiaj rozrzucone po całym mieście, m.in. urząd pracy i PCPR, poradnię oraz wszystkie wydziały Starostwa Powiatowego. Inwestowanie w prowizorkę jest działaniem krótkofalowym, bo za 10 lat znowu pojawi się problem lokalowy, dlatego nie ma najmniejszego sensu inwestowanie w obecny budynek policyjny, bo wartość tej działki i jej funkcjonalność jest tak wysoka i efekty, które możemy zrobić, są tak duże, że wielokrotnie przewyższają konieczność utrzymywania tego budynku. Zbudowanie nowego kompleksu nie byłoby możliwe, gdyby Rada Miasta Mińsk Mazowiecki nie zmieniła planu przestrzennego, bo według starego planu, tam nie można było zbudować takiego budynku. Dzisiaj w tamtym miejscu powierzchnia zabudowy wynosi do 60%, przy bardzo niskim współczynniku powierzchni biologicznie czynnej - 20%, przy wysokości zabudowy do 17 m, to daje 5 kondygnacji naziemnych oraz podziemną. Dodatkowym argumentem, skłaniającym do rozmów z Burmistrzem było też to, że niedługo wejdą w życie, w ciągu 5 – 7 – 10 lat, dyrektywy unijne, dotyczące efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej i standardu dostępności dla osób niepełnosprawnych. Obecnie obiekty powiatowe, głównie ten budynek, nie spełnia żadnych z tych norm, ani nie jest efektywny energetycznie, ani nie jest dostępny i nie ma praktycznie żadnych udogodnień. To spowoduje, że za 5 lat, a później 7 Powiat będzie płacił ogromne kary. Drugim argumentem również jest istotny. Niedawno w Mińsku Mazowieckim na zaproszenie był Wojewoda Mazowiecki, była również pani Alicja Cichoń, która prowadziła to spotkanie, był również Burmistrz Jakubowski. Na spotkaniu były przedstawione założenia do ustawy o ochronie cywilnej ludności. Ustawa, która wejdzie w życie, nakłada na Powiat ogromne obowiązki oraz nakazuje budowę schronów. W ciągu najbliższych kilku lat gminy i powiaty będą musiały te schrony budować, więc ten nowy budynek, który będzie miał kondygnację podziemną można zaprojektować w ten sposób, że cała podziemna kondygnacja będzie pełniła rolę ogromnego schronu na potrzeby mieszkańców Mińska Mazowieckiego, czyli z jednej strony spełnione będą wymagania ustawy, a drugiej strony zapewnimy mieszkańcom bezpieczeństwo w razie jakiejś sytuacji kryzysowej, która może się w każdej chwili pojawić. Dyrektor Sądu Rejonowego jest zdeterminowana, bo również ma problemy lokalowe jeśli chodzi o potrzeby Wydziału Ksiąg Wieczystych i chce podpisać umowę z Powiatem oraz ma środki finansowe z Ministerstwa Sprawiedliwości na całą potrzebną jej część inwestycji. Najwyższy czas podjąć to wyzwanie i

zabezpieczyć przyszłości jednostek powiatowych i Starostwa Powiatowego. Obecne warunki lokalowe są wszystkim znane i wiele sytuacji z nimi związanych jest niedopuszczalnych, pracownicy są skumulowani na bardzo małych przestrzeniach, pracownicy ci przyjmują mieszkańców, interesanci siedzą na korytarzach, jeden obok drugiego i nie ma żadnych warunków, żeby byli przyjęci w dobrych warunkach. Bardzo dużo problemów jest w budynku przy ulicy 3-go Maja, gdzie znajduje się Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Poradnia i Zespół ds. orzekania o niepełnosprawności, gdzie są bardzo złe warunki. Podczas komisji ds. orzekania o niepełnosprawności dzieją się dantejskie sceny i trzeba podziwiać pracowników, że są w stanie w takich warunkach przyjmować ludzi i załatwiać sprawy. Należy podjąć wspólne działania, żeby to zmienić. Nie można też tolerować tego, gdzie połowa kosztów budynków powiatowych przypada na wynajem komercyjny budynku Powiatowego Urzędu Pracy, nie było wtedy innej możliwości, ale jednak prawie pół miliona złotych rocznie wydawane jest na wynajem obiektu od prywatnego właściciela, a tak nie może być i najwyższy czas to zmienić.

Radni nie zgłosili pytań.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 26 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr V/50/24 w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej nieodpłatnego nabycia nieruchomości położonej w Mińsku Mazowieckim zgodnie z załączonymi wynikami głosowania w pkt 8.

Ad. 9

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2024 r.

Radni nie zgłosili pytań.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 26 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr V/51/24 zmieniającą uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2024 r. zgodnie z załączonymi wynikami głosowania w pkt 9.

Radna **Alicja Cichoń** zwróciła się do Przewodniczącego Rady o 5 minut przerwy.

Przewodniczący zarządził 5-minutową przerwę. Po przerwie wznowił obrady.

Ad. 10

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim.

Radna **Alicja Cichoń** podziękowała dyrektorowi SPZOZ za omówienie planu naprawczego 24.10.2024 r. na posiedzeniu Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych, szkoda tylko, że nie odbyła się Rada Społeczna przy SPZOZ i w związku z tym będzie miała prośbę w sprawach różnych do pana Piotra Stępnia przewodniczącego Rady Społecznej. Komisja na posiedzeniu mogła jednak ten plan omówić, więc poszerzyła porządek obrad posiedzenia wyjazdowego Komisji. Komisja w materiałach na sesję otrzymała plan naprawczy, ale kanwą do niego jest kilkukrotnie grubszy dokument, który jest Strategią Rozwoju SPZOZ w Mińsku Mazowieckim 2024 – 2028. Poprosiła Zarząd Powiatu oraz Starostę o przesłanie jej tej Strategii wraz z pismem Zarządu Powiatu akceptującym Strategię. Pismo kierowane jest w dniu 24 czerwca br. do ówczesnego dyrektora SPZOZ w Mińsku Mazowieckim, Mariusza Martyniaka, o treści „w nawiązaniu do pisma z dnia 4 kwietnia 2024 r. dotyczącego zaopiniowania projektu Strategii Rozwoju 2024 – 2028 Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim uprzejmie informuję, że

Zarząd Powiatu Mińskiego w dniu 24 czerwca 2024 r. pozytywnie zaopiniował przedstawioną Strategię z uwagą, że dwa razy do roku, tj. w terminach do 30 czerwca i 31 grudnia dyrektor SPZOZ zobowiązany jest analizę z realizacji Strategii. Ponadto Zarząd Powiatu informuje, że będzie na bieżąco zgłaszał uwagi do ww. dokumentu, wynikające z realizacji aktualnych potrzeb SPZOZ w Mińsku Mazowieckim. Podpis pana Starosty Remigiusza Górniaka.” Radna stwierdziła, że też podpisuje się pod tymi uwagami i tym składaniu analiz, natomiast zmierza do tego, że ta strategia została przygotowana przez pana dyrektora Mariusza Martyniaka i jest kanwą do planu naprawczego. Plan naprawczy w treści jest przygotowany przez poprzednią dyrekcję, więc cieszy ją, że nie jest tak źle, bo jest tak dobrze. Praktycznie wszystko, co zostało przedstawione w strategii, a także w poprzednim planie naprawczym i dwóch przedostatnich planach jest wpisane na zasadzie kopiuj-wklej w osiemdziesięciu paru, dziewięćdziesięciu procentach, z kosmetycznymi zmianami. Żywi więc nadzieję, że będzie dobrze, bo wcale nie jest tak źle. Stwierdziła, że po różnego rodzaju spotkaniach rodzą się kolejne pytania, których od posiedzeniu Komisji nie miała okazji jeszcze zadać. Bardzo się cieszy, że kończy się remont odcinka położniczego i będziemy teraz od początku do końca wszystko dla pacjentek przygotowane. Na posiedzeniu pojawiły się uwagi, że brakuje środków finansowych na doposażenie tego odcinka Oddziału, ale jest takie powiedzenie, że kapitan ze statku schodzi ostatni, a w związku z tym, czy nie warto, żeby dyrektor pochylił się nad tym i odłożył remont swojego gabinetu na późniejszy czas, na przyszły rok, a te środki, przesunął na doposażenie tego pięknego odcinka położniczego i to odnosi się do planu naprawczego.

Radny **Witold Kikolski** stwierdził, że trzeba przyznać, iż ten dokument, nazwany planem naprawczym de facto nic nie naprawia, bo te działania, które są podjęte nic nie zmieniają, o czym też dyrektor informuje, bo w kwestii sytuacji finansowych szpitala mińskiego, jak i innych powiatowych szpitali żadne działania naprawcze dyrektora nic nie zmieni i tu oczekiwane są działania ze strony rządzących oraz zmiany systemowe, o czym wielokrotnie sam mówił na tej sali. Zasugerował w planie zmianę merytoryczną i wskazał na stronę 13, gdzie jest mowa o ujemnym kapitale, gdyż jego zdaniem zapis jest nieprecyzyjny czy wręcz nieprawdziwy. Wskazane jest, że ujemny majątek powstał z uwagi braku pokrycia straty finansowej przez organ założycielski, ale to jest nieprawdą, bo strata powstała w roku 2018 pokryta została przez organ założycielski w roku 2019, strata za rok 2020 r. pokryta w 2021 r., a za rok 2022 - w 2023 r. Jak dobrze pamięta strata była pokryta trzykrotnie, więc stwierdzenie, że od 2008 nie było pokrycia, jest nieprawdziwe, dlatego zwrócił się o stosowną poprawkę. Następnie powiedział, że w podsumowaniu planu naprawczego, jest stwierdzenie, że jedyną drogą wyjścia dla poprawy sytuacji dla szpitala jest wyjście naprzód i zapytał, co oznacza to wyjście naprzód.

Radny **Krzysztof Laskowski** powiedział, że jeżeli jest coś cały czas reformowane, to nie ma spójnej polityki w danej dziedzinie i obojętnie, który rząd to sprawował, to nie ma wspólnej polityki w dziedzinie zdrowia. Szpitale nie są instytucją dochodową, w związku z tym, jeśli się nie znajdzie jakiś stabilny sposób finansowania placówek ochrony zdrowia, w tym szpitali, to sytuacja nie zmieni się. Zastanawia się, czy ta nazwa „plan naprawczy” jest nadana ustawowo, bo sugerując się tą nazwą można pomyśleć, że coś jest źle zarządzane. Jeśli ustawodawca nazwałby to planem finansowym, to Rada obradowałaby nad planem finansowym, a nie naprawą. Jest daleki od zrzucania pewnych spraw zarówno we władzach powiatowych, jak i w działalności szpitala na poprzedników, bo zawsze ktoś jest czyimś następcą, a później poprzednicy będą następni.

Pan **Artur Więckowski**, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim powiedział, że korzystając z możliwości chciałbym podziękować za wybór jego osoby na stanowisko dyrektora i powierzenie mu roli kierownika SPZOZ w Mińsku Mazowieckim, dołoży wszelkich możliwych starań, aby poprawić sytuację

w SPZOZ, a na pewno jej nie pogorszyć. Następnie odniósł się do pytań. Przypomniawszy, że mówił na posiedzeniu Komisji, że ten plan naprawczy nie jest nowym planem, tylko kontynuacją i aktualizacją planu naprawczego przyjętego przez Radę Powiatu w 2023 r., gdy nie było jeszcze strategii SPZOZ, dlatego to nie jest emanacja strategii, bo plan powstał przed powstaniem strategii. Strategia została przyjęta w czerwcu 2024 r. Mówił też, że nowy plan naprawczy przygotowuje dopiero w oparciu o nowe kryteria, które zostaną przyjęte przez Ministerstwo Zdrowia, a które Minister komentuje w mediach i zapowiada, że prawdopodobnie Rząd zajmie się tym projektem w przyszłym tygodniu. Opiniowaniu są poddawane również projekty rozporządzeń do tej ustawy, m.in. rozporządzenie, które mówi w jaki sposób ma wyglądać plan naprawczy. Z uwagi na to, SPZOZ nie robił nowego planu, tylko zaktualizował obecny, zostały w nim zaktualizowane wielkości, podane nowe analizy, które dotyczą w szczególności oddziałów szpitalnych, w jaki sposób rozkładają się koszty, jakie są koszty wynagrodzeń, jakie są koszty leczenia, koszty bezpośrednie realizowanych procedur w oddziałach szpitalnych, a jakie są koszty pośrednie, które są realizowane w pozostałych pracowniach i poradniach, usług innych specjalistów, które też mają wpływ na ostateczny wynik ogólny oddziałów szpitalnych. Przedstawiony plan naprawczy nie jest nowym planem, tylko pewną kontynuacją. Zgodził się ze stwierdzeniem, że ten plan naprawczy nic specjalnie nie poprawia, są to jedynie działania zaradcze, które były przyjęte. Rada Powiatu ten plan przyjęła. Być może zgłoszona uwaga w zakresie niepokrywania wyników ujemnych jest jakimś niedopatrzeniem, ale ten tekst z poprzedniego planu nie został zmieniony. Nowa ustawa trochę zmienia kryteria udzielania świadczeń przez szpitale powiatowe i kładzie nacisk na świadczenia ambulatoryjne, na łączenie szpitali czy poszczególnych oddziałów. Mówiono również o oddłużeniu, ale warunki i kryteria oddłużenia nie są jeszcze znane. W przedłożonym planie naprawczym zaktualizowano liczby, które wynikają z już podjętych działań, przesunięcia akredytacji w szpitalu, która w szpitalu będzie robiona w I kwartale przyszłego roku, przesunięcia akredytacja w POZ w związku z sytuacją filii POZ w Jeruzalu, z wyceny pewnych świadczeń i procedur medycznych. Sukcesem poprzedniego dyrektora było przygotowanie rezonansu magnetycznego, na który jest bardzo duże zapotrzebowanie w powiecie. Firma, która zainstalowała rezonans powiedziała wprost, że w jednym miesiącu tylko jednym miejscu w Polsce - w Centrum Onkologicznym wykonano więcej badań rezonansu niż w Mińsku Mazowieckim, więc to była super odpowiedź na potrzeby mieszkańców powiatu mińskiego i okolic.

Radny **Witold Kikolski** stwierdził, że w sugerowanej przez niego zmianie chodzi o wykreślenie jednego zdania na stronie 13 i pozostawienie zapisu, że przyczyną powstania kapitału ujemnego była fatalna wycena świadczeń zdrowotnych. Ciężko jest głosować za czymś, co jest nieprawdziwe. Przyznał, że w poprzednich latach nie zostało to zauważone przy głosowaniu, ale ciężko mu podjąć tą kwestię, skoro trzykrotnie pokrywano stratę SPZOZ. Poprosił o zmianę zapisu.

Przewodniczący poprosił o wypowiedź pani mecenas.

Pani **Agnieszka Uścińska**, radca prawny stwierdziła, że z formalno-prawnego punktu widzenia zmiany może dokonać ten, kto wnosi ten Program. Program został przedstawiony przez Dyrektora i jedynie on może dokonać autopoprawki. To Dyrektor musi zdecydować, czy jest w stanie dokonać tej autopoprawki w dniu dzisiejszym.

Dyrektor powiedział, że ujęta data 2008 r. jest dosyć odległa, natomiast radny powiedział o 2018 r. Pozostaje jeszcze 10 lat do sprawdzenia, żeby rzetelnie podejść do tej sytuacji. Plan naprawczy nie musi być dzisiaj przyjęty, więc radni mogą głosować przeciwko, bo nie chciałby dokonywać zmiany bez sprawdzenia.

Radny **Witold Kikolski** zaproponował odłożenie tego tematu i wprowadzenie stosownej poprawki, bo ciężko głosować za kwestią, która jest nieprawdziwa. Rozumie, że mogło to być przeoczone poprzednim razem przy uchwalaniu, ale teraz ten błąd został

wychwycony i należy go poprawić. Przewodniczący stwierdził, że nie wiadomo czy jest to nieprawdziwe. Zaproponował zdjęcie tej uchwały i uchwalenia jej następnym razem po poprawieniu programu, bo dzisiaj będzie głosował przeciwko.

Dyrektor powiedział, że Program naprawczy nie musiał być składany, ale chciał go zaktualizować. W obecnej chwili nie potrafi się odnieść do tych dat i nie może tego zweryfikować, ale to sprawdzi.

Radna **Alicja Cichoń** stwierdziła, że nie chodzi o to, że ktoś tu komuś zarzuca kłamstwo tylko, że niefortunnie się zdarzyło, że ten fragment zdania się tu znalazł, więc jeżeli go nie będzie, to radni będą mieli czystsze sumienie, żeby głosować za przyjęciem tego planu naprawczego. W związku z tym, jeśli jest taka możliwość, to wniesie o zdjęcie go z porządku obrad.

Dyrektor stwierdził, że stan faktyczny jest taki, że przyjęty przez Radę i obowiązujący program naprawczy zawiera to zdanie, więc odłożenie tego projektu nic nie zmieni.

Radna **Alicja Cichoń** stwierdziła, że przyjęcie wcześniej takiego planu oznacza, że radni mogą „bić się w piersi”, ale to nie oznacza, że ten zapis ma być, bo teraz błąd można naprawić.

Przewodniczący zapytał, czy można teraz wycofać ten punkt.

Pani **Agnieszka Uścińska** powiedziała, że Rada przystąpiła już do procedowania nad określoną uchwałą i w tym momencie nie można zmienić porządku obrad. Należy procedować dalej.

Innych głosów nie było.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 25 radnych, w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim oddała 10 głosów przeciwnych i 16 wstrzymujących się zgodnie z załączonymi wynikami głosowania w pkt 10. Uchwała nie została podjęta.

Ad. 11

Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mińskiego na lata 2024 – 2028.

Radny **Jerzy Gryz** zwrócił się do Zarządu i przewodniczących Komisji, żeby tak ważne materiały, jak zmiany w budżecie czy prognozie finansowej, były przekazywane w materiałach na komisje. W materiałach na Komisji Bezpieczeństwa nie było tych projektów. Rozumie że z punktu formalnego wszystko jest w porządku, bo zostały przekazane 7 dni przed sesją, ale komisja nie mogła tego przepracować, w związku z tym nie było opinii komisji do tej uchwały. Można zrobić też tak, że komisje będą odbywać się w czasie krótszym niż 7 dni przed sesją, gdy będzie komplet uchwał. Poprosił, aby uchwały przekazywać wcześniej.

Innych głosów nie było

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 26 radnych, podjęła uchwałę Nr V/52/24 zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mińskiego na lata 2024 – 2028 liczbą 14 głosów, przy 12 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się, zgodnie z załączonymi wynikami głosowania w pkt 11.

Ad. 12

Starosta przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Powiatu Mińskiego na 2024 r. powiedział, że w ramach tych zmian nastąpi przeniesienie środków na analizę koncepcję techniczną 3 wiaduktów i tuneli, na które będą

złożone wnioski o dofinansowanie na początku lutego na kwotę 114 tys. zł netto, zaoferowaną przez firmę Idom.

Radni nie zgłosili pytań.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 26 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr V/53/24 zmieniającą uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Powiatu Mińskiego na 2024 r., zgodnie z załączonymi wynikami głosowania w pkt 12.

Ad. 13

Pani **Izabela Stolarczyk**, Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu Mińskiego. Powiedziała, że wpłynęła kolejna skarga do Komisji. Komisja uznała skargę za bezzasadną, sprawa jest znana, ponieważ skarżąca w poprzedniej kadencji pisała skargę o tożsamej treści i wtedy Komisja pochylała się nad nią pod przewodnictwem pana Leonarda Zdanowicza. Komisja jednomyślnie uznała skargę za bezzasadną. Wyjaśnienia przekazane radnym zawarte są w uzasadnieniu projektu uchwały. Poruszane są w nim m.in. kwestie konkursu na dyrektora szkoły. Sprawa znalazła ujście w sądzie, Sąd I instancji oddalił skargę, skarżąca złożyła apelację, apelacja nie została uwzględniona ze względu na braki formalne. Komisja uznała, że wszelkie działania w sprawie zostały podjęte zgodnie z przepisami prawa, w związku z tym należy skargę uznać za bezzasadną.

Innych głosów nie było.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 26 radnych, podjęła uchwałę Nr V/54/24 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu Mińskiego liczbą 24 głosów, przy 1 głosie przeciwnym i 1 głosie wstrzymującym się, zgodnie z załączonymi wynikami głosowania w pkt 13.

Ad. 14

Przewodniczący powiedział, że analiza oświadczeń majątkowych wykazała, że większość złożonych oświadczeń majątkowych było wypełnionych starannie i zawierało wszystkie wymagane załączniki, nie stwierdzono przypadków, które wymagały wystąpienia do dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej z wnioskiem o kontrolę. W wyniku przeprowadzenia analizy w niektórych oświadczeniach stwierdzono kilka braków lub uchybień.

Ad. 15

Przewodniczący powiedział, że od ostatniej sesji wpłynęło 5 interpelacji i zapytań, które zostały przekazane do Starosty w celu udzielania odpowiedzi.

Ad. 16

Radny **Dariusz Kowalczyk** powiedział, że dzisiaj zostało złożone pismo do Przewodniczącego Rady informujące o tym, że w dniu 28 października w Halinowie odbyło się spotkanie założycielskie klubu, podczas którego została ustalona liczba członków nowego Klubu Radnych Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej, którego jest przewodniczącym, .

Wiceprzewodniczący Rady, **Piotr Stępień** poinformował, że w dniu dzisiejszym złożył pismo do Przewodniczącego Rady informujące o powołaniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość, którego został wybrany przewodniczącym, zastępcą jest pan Piotr Pustoła, a sekretarzem Klubu jest radna Izabela Stolarczyk.

Ad. 17

Radna **Alicja Cichoń** odniosła się do wyjazdowego posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych, która odbyła się 24 października i podziękowała radnym za udział i przede wszystkim dyrekcji, pani dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Renacie Małeckiej, za bycie opiekunką Komisji podczas całego wyjazdu, paniom dyrektor i panom dyrektorom z domów pomocy społecznej w Kątach, Mieni i Jedlinie oraz Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy, które odwiedziła Komisja.

Mieszkanka powiatu weszła na salę obrad w części przeznaczony na obrady Rady i w trakcie wystąpienia radnej, zwróciła się do Przewodniczącego o możliwość zabrania głosu, a następnie podeszła do Zarządu.

Przewodniczący poprosił mieszkankę o zajęcie miejsca na sali, które przeznaczone jest dla gości i złożenie przez nią uwag na piśmie. Następnie oddał głos mówczyni.

Radna **Alicja Cichoń**, kontynuując wypowiedź, ponownie podziękowała dyrektorom jednostek pomocy społecznej, a także dyrektorowi Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej o przyjęcie Komisji w szpitalu oraz pokazanie końcówki remontu odcinka położniczego. Zwróciła się do Przewodniczącego Rady Społecznej przy SPZOZ w związku z odwołaniem ostatniego posiedzenia, gdyż w regulaminu Rady Społecznej nie znalazła żadnego argumentu ani punktu do odwoływania posiedzenia. Odwoływanie spotkań było raczej specyfiką okresu pandemii, gdy Rada starała się łączyć on-line czy elektronicznie głosować nad uchwałami. Jeden punkt regulaminu stanowi o potrzebie niezwłocznego podjęcia uchwał kierowanych przez dyrekcję SPZOZ. Poprosiła o zwoływanie posiedzeń, bo jest to potrzebne do porozmawiania w gronie Rady Społecznej o pewnych rzeczach, bo można omówić pewne nieporozumienia czy nieścisłości, jak np. te, o których dzisiaj była mowa. Następnie podziękowała radnej miasta Mińsk Mazowiecki, pani Ewelinie Oberzig, z którą wspólnie spotkały się z Dyrektorem Pasikiem, orędownikiem rozwijania pododdziału pulmonologii, utworzonego w SPZOZ w ramach oddziału wewnętrznego. Podczas spotkania była przekazana informacja, że brakuje sprzętu. Dziś SPZOZ poinformował na jednym z portali społecznościowych, że ten sprzęt już dotarł dzięki Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dlatego podziękowała Pani Ewelinie Oberzig, że brała udział w rozmowach i prosiła o pochylenie się nad tą potrzebą szpitala, również jako szefowa sztabu WOŚP w Mińsku Mazowieckim, chociaż to się nie udało, ale zrobił to szpital, który, jak rozumie, też rozmawiał. Bardzo cieszy też informacja Dyrektora o badaniach rezonansem, to jest bardzo budujące, że wykonywane jest tyle usług. Zauważyła, że szpital zainwestował w reklamę w internecie, również na jednym z lokalnych portali prywatnych i w związku z tym chciała podpowiedzieć, żeby poprosić administratora tego portalu, aby po kliknięciu w baner informujący o rezonansie, następowało przekierowanie na stronę szpitala, będzie to wartość dodana tej reklamy.

Radny **Krzysztof Laskowski** zwrócił się z prośbą dotyczącą sposobu procedowania sesji, bo ma złe doświadczenia ze swojego gminnego samorządu. Poprosił, aby wprowadzić zasadę, że jeśli w którymś punkcie jakaś konkretna osoba zostanie skrytykowana, to należy umożliwić jej zabranie głosu ad vocem, bo nie może być tak, żeby z tą wypowiedzią czekała do spraw różnych. W jednym z punktów było wiele osób krytykowanych, a kiedy chciały się w tej sprawie odzywać, niektóre z nich były odsyłane do spraw różnych. Zaproponował, aby omawianie dokumentów i sprawozdań odbywało się bez ocen poprzedników czy kogokolwiek i wtedy nie będzie gorących dyskusji. Natomiast, jeśli dopuszczane są słowa krytyki w stosunku do niektórych osób, to te osoby powinny mieć prawo do odniesienia się do tego i do obrony swojego dobrego imienia.

Przewodniczący zapytał, czy radny może przytoczyć jakąś konkretną sytuację.

Radny **Krzysztof Laskowski** stwierdził, że wolałby nie mówić o konkretnej sytuacji, ale jeśli pan Przewodniczący go pyta, to ma trochę uwag do sprawozdania Starosty, gdy według niego, przynajmniej kilka osób było skrytykowanych i potem trudno było się bronić. Chciał uniknąć mówienia o konkretnych sytuacjach i konkretnych punktach, bo chciał przestrzegać dobrego obyczaju, a nie krytykować konkretne osoby.

Radny **Leszek Celej** odniósł się do ogłoszenia Zarządu Powiatu o wyborze nowego kandydata na Sekretarza Powiatu, gdzie było powiedziane, że wybór został dokonany spośród wielu zgłoszeń. Zapytał, ile było tych zgłoszeń na to stanowisko. Następnie zwrócił się do Sekretarza z pytaniem, uprzedzając, że nie jest ono uszczypliwe, tylko normujące sytuację, bo rozumie, że Sekretarz nie należy do żadnej partii. Pyta o to dlatego, bo Sekretarz będąc kiedyś radnym w samorządzie w Brwinowie, był desygnowany przez jedną z partii politycznych.

Pani **Urszula Pacyga**, Wicestarosta powiedziała, że była Przewodniczącą Komisji konkursowej powołanej do wyboru Sekretarza. W konkursie wpłynęły 3 oferty, 2 spełniały wymogi formalne, 2 kandydatów stawilo się na rekrutację i Komisja na podstawie punktów, wybrała pana Krzysztofa Falkowskiego.

Pan **Krzysztof Falkowski** oświadczył, że spełnia wszystkie wymogi ustawowe, jakie ustawa nakłada na sekretarza i nie przynależy do żadnej partii politycznej.

Radny **Grzegorz Wyszogrodzki** rozpoczynając wypowiedź, stwierdził, że to nie będzie wystąpienie, które go porywa czy sprawia przyjemność, ale uważa, że swoją pracę należy opierać na konkretach. Przyznał, że po poprzedniej sesji wyszedł z dużym niesmakiem oraz przekonaniem, że nagonka, bo tak to odebrał, na radnego Kikolskiego była nieuprawniona, a radny nie miał szansy na spokojne odniesienie się do tego wszystkiego. Następnie zwrócił się do Starosty i powiedział, że czeka na taką sesję, kiedy Starosta powie o podjętych przez Zarząd koncepcjach, nie krytykując przy tym poprzedników, bo Starosta jest taki słodko-gorzki i z jednej strony mówi, jak jest pięknie i będzie raj dla pracowników, ale zanim nastąpi, to było strasznie, głucho i przerażająco, wręcz można by powiedzieć, że strach było poruszać się po Starostwie, a mieszkańcy byli absolutnie bezradni i skandalicznie traktowani. Wydaje się, że wszyscy tutaj są dużymi dziewczynkami i dużymi chłopcami i byłoby dobrze, żeby wszyscy w duchu wzajemnej sympatii poruszali się po tym trudnym obszarze spraw. Obszar jest bardzo trudny, ponieważ dotyka spraw ludzi. Wspominając poprzednią sesję, to jego zrozumienie dla Starosty jest większe, ponieważ nie był uczestnikiem poprzednich kadencji, stąd też nie obserwował tego, co się działo w zakresie Powiatowo-gminnego związku transportu publicznego. Więcej niezrozumienia ma natomiast dla pana członka Zarządu, Roberta Grubka, który powiedział takie znamienne słowa, że „otwiera szeroko oczy i zastanawia się, gdzie jest samokrytyka”. No i to jest coś, co warto byłoby, żeby wszyscy to sobie przypisali, a na pewno pan członek Zarządu. Przejrzał wszystkie protokoły komisji z 5,5 roku i wszystkie protokoły sesji z 5,5 roku i nie znalazł wzmianki z wypowiedzią pana Grubka na temat Powiatowo-gminnego związku transportu publicznego, czyli rozumie, że wtedy pan Grubek trwogi nie widział i nie miał potrzeby gaszenia pożarów, a w momencie zmiany orientacji politycznej, potrzeba gwałtownie się pojawiła. Dobrze byłoby, żeby radni byli spójni w swoich zachowaniach i jeśli nie poruszali pewnych kwestii, to nie powinni atakować osób, które były z nami w jednym szeregu, bo domyśla się, że radny miał wiele przestrzeni, żeby tę sprawę i swój niepokój zgłosić.

Starosta stwierdził, że nie boi się żadnej krytyki i za każdą dziękuje, ale nie może zgodzić się z tezą, że kogoś tu krytykuje, dla krytykowania atakuje itd., bo on na tej sesji się broni przed sformułowaniami poszczególnych radnych względem prezentacji, którą przedstawił i to nie on wywołał dyskusję, tylko radni, a on ma obowiązek odnieść się do dyskusji i zaproponować swoje stanowisko i nie widzi powodu, dlaczego miałby się do tego nie odnosić i nazywać rzeczy po imieniu. W kwestii Związku powiatowo-gminny, po przeanalizowaniu dokumentów, protokołów i wypowiedzi, odnosi wrażenie, że mało, kto

wiedział, a tak naprawdę nikt nie wiedział naprawdę, co w Związku się dzieje, bo wszystko było na bardzo dużym poziomie, nie tyle tajności, co ogólności i nie do końca odpowiadało realnym potrzebom i nie dziwi się radnym i nie dziwi się też Robertowi Grubkowi, że się o to nie pytał. On sam, na jego miejscu, może by się zainteresował, gdyż zawodowo interesuje go ten temat. Natomiast radni, niemający do czynienia z komunikacją autobusową, dostawali informację, że wszystko jest super, że Związek działa i są planowane linie, są zgłoszenia od wójtów i burmistrzów. Tylko tak naprawdę, nikt nie przedstawiał informacji, czy to wszystko jest dobrze zrobione, bo radni nie mają pełnej wiedzy, a członkowie Zarządu nie są transportowcami, żeby merytorycznie to zweryfikować, a nikt tej wiedzy im nie przekazywał, bo w Związku nie było transportowca, osoby, która byłaby w stanie merytorycznie przedstawić, czy te koncepcje i kształt Związku mają jakikolwiek sens. Bierze w obronę radnego Roberta Grubka, dlatego, że na jego miejscu, zachowałby się tak samo.

Radny **Witold Kikolski** powiedział, że nosił się ze sobą, czy zajmować się kwestią poprzedniej sesji, ale pan Starosta wywołał go do tablicy, bo to, co mówił o sytuacji pana Roberta Grubka jest całkowitą nieprawdą. Pan Robert Grubek często brał udział w Zgromadzeniu Związku, składał wnioski, Rada też miała informację. W internecie różne osoby pisały różne rzeczy na temat Związku, które były w większości nieprawdziwe. Na poprzedniej sesji, Starosta dużo mówił o funkcjonowaniu Związku, ale w większości mijał się z prawdą, dzisiaj też mówił nieprawdę o tym, że w Związku nie było merytorycznych pracowników. Gdy odchodził ze Związku powiatowo-gminnego, zatrudnionych było 6 pracowników na 2 etatach kalkulacyjnych, w tym 2 merytorycznych, ale trzeba to przeczytać, żeby wiedzieć. Zgodził się z wypowiedzią pani mecenas, która skwitowała dyskusję, że nie dane jest radnym oceniać inną jednostkę samorządu. Na poprzedniej sesji stała się rzecz niewiarygodna, bo przez 25 lat Powiatu, a na pewno 18 lat, gdy on jest radnym, nie spotkał się z sytuacją, żeby Starosta na mównicy mijał się z prawdą i manipulował faktami. Rada jest po to, żeby tworzyć rzeczy dla dobra naszych mieszkańców, żeby chcieli mieszkać na tym terenie i czuli się bezpiecznie, a nie po to, żeby toczyć wojenki, które nic nie przynoszą. Zapamiętał słowa radnego Piotra Ładno, który po Zgromadzeniu mówił, by nie robić z tego polityki, a co zrobili, nie przeanalizowali żadnych protokołów w kontekście funkcjonowania Zarządu i Zgromadzenia. Jest w nich napisane, czym zajmował się Zarząd, jakie podejmował działania i jakie składał wnioski. Na sesji Starosta powiedział, że został przyjęty jakiś tam plan transportowy, tylko że jest nieprawdziwa informacja, bo plan nie został przyjęty. Gminy do planu zgłosiły 61 tras, które zostało ujęte w projekcie i rozmowy na ten temat trwały pół roku. W imieniu Klubu radnych Koalicji Obywatelskiej zadeklarował merytoryczną współpracę na rzecz mieszkańców powiatu. Zwrócił się do Starosty, aby zostawić „ustawki i nie bić się”, bo na to będzie kampania za 4-5 lat, a zamiast tego współpracować.

Starosta podziękował i powiedział, że miło słyszeć, iż ma takie wyczerpujące wypowiedzi i jest godzien takiego zaszczytu. Stwierdził, że również nie chce wchodzić w żadne polemiki, bo to było na poprzedniej sesji. Podziękował za deklarację współpracy. Powiedział, że to co radny powiedział na końcu jest podsumowaniem i potwierdzeniem wszystkiego tego, co on powiedział na poprzedniej sesji, bo radny potwierdził, że gminy zgłaszały propozycje tras i wszystko dobrze działało, tylko, że na tym polega problem. Absurd tego Związku polegał na tym, że Związek nie miał gospodarza, Powiat robił linie szkieletowe, a gminy zgłaszały swoje trasy, ale to nie może tak funkcjonować, bo żaden związek tak nie funkcjonuje. Nie może być tak, że gminy sobie zgłaszają, bo musi być gospodarz i musi być transportowiec, który wspólnie z gminami analizuje to, aby linie przebiegały międzygminnie. Był popełniony merytorycznie bardzo podstawowy błąd, że gminy miały robić linie, które tak naprawdę są liniami szkolnymi, bo nie na tym polega idea tego związku. Idea związku polega na tym, żeby doprowadzić mieszkańca z końca powiatu do węzła do Mińska czy do innych stacji kolejowych przez różne gminy, żeby minimalizować

koszty. Zamiast tego, było powiedziane gminom, żeby robili trasy takie, jakie chcą, Powiat miał zrobić swoje, wszystkie miały być włożone w jeden worek, firma miała zrobić plan transportowy za 40 tys. zł i wszystko miało być ok. To nie tak ma działać, dlatego ta filozofia jest teraz zmieniana. Jutro o godz. 10.00, w tej sali odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Konwentu Wójtów i Burmistrzów dotyczące tras autobusowych, na które zaprasza wszystkich radnych jako obserwatorów. Będzie na nim prezentowana zupełnie inna filozofia od dotychczasowej, jest zaproszony transportowiec, który będzie pokazywał, jak te linie powinny wyglądać. Ideą jest to, żeby minimalizować koszty, a maksymalizować liczbę przewiezionych pasażerów. Potrzebna jest ciężka praca i merytoryczna obsługa ze strony ludzi, którzy się na tym znają. Podziękował za deklarację współpracy, bierze ją za „dobrą monetę” i zapraszam na jutrzejsze spotkanie.

Radny **Robert Grubek** podziękował radnemu Grzegorzowi Wyszogrodzkiemu za zainteresowanie jego osobą i przejęcie się tematem oraz tym co powiedział. Związek transportowy funkcjonuje poza Radą. Dwa razy był oddelegowany na Zgromadzenie przez Burmistrza Halinowa, Adama Ciszkowskiego, ale do kontaktu była wyznaczona zupełnie inna osoba. Podczas tych dwóch spotkań zgłaszał uwagi dotyczące tras, które w pierwszej części zostały w ogóle nieuwzględnione, a w drugiej części padła zupełnie inna propozycja, która miała niby zadowolić gminę Halinów. Stwierdził, że pan Grzegorz chce być złotomówcą, ale jego opinia i ocena jest błędna i mało interesująca. Odniósł się do swojej przynależności i stwierdził, że radni doskonale wiedzą, jak wyglądała sytuacja dotycząca wyborów i nie musi tego przypominać. Podjął określoną decyzję, ponieważ uważał ją za najlepszą dla mieszkańców gminy Dębe Wielkie i Halinów oraz powiatu mińskiego i jest to dobra decyzja,

Radny **Leszek Celej** powiedział, że w dwóch ostatnich wypowiedziach żenujące jest to, że pan Starosta zdaje sobie doskonale sprawę, że w swoim wystąpieniu totalnie krytykuje wszystkich wójtów i burmistrzów w powiecie mińskim, którzy poprzez swoich przedstawicieli brali udział w pracach Zarządu. Ciekawi go, jak wójtowie i burmistrzowie odnoszą się do takiej totalnej krytyki tego, że sobie wymyślili własne lokalne trasy z jakichś powodów i jakichś pobudek. To jest właśnie przykład takiego języka, o którym mówił pan Wyszogrodzki. Zanim pan Starosta się zastanowi, od razu strzela tyrady anty. Odnośnie Sekretarzu z Halinowa nie chce nic powiedzieć, bo trudno powiedzieć o honorowej postawie człowieka, który na 2 minuty przed sesją podał sobie ze wszystkimi ręce, a później zrobił to, co zrobił. Ten dyshonor i hańba, którą widać na plecach, będzie się ciągnęła przez całą kadencję, ale to jest problem Sekretarza Gminy Halinów.

Starosta podziękował za opinię radnego, z którą jednak nie może się zgodzić, bo uważa wójtów i burmistrzów za bardzo merytorycznych i bardzo cennych ludzi, którzy w powiecie wykonują mega robotę, ale niestety są ofiarami, bo zostali wprowadzeni w błąd przez całkowicie błędne założenie funkcjonowania tego Związku, ale oni nie muszą tego wiedzieć jak Związek powinien działać, bo nigdy w takich związkach nie byli. To powinien wiedzieć Związek, a Powiat powinien być gospodarzem tematu i ukierunkować tych wójtów. Jeżeli poprzedni Zarząd mówił, żeby gminy robiły swoje linie i wysłały na maila zgłoszenie, a wójt to zrobił, to nie jest to wina wójta, tylko tego, kto to zorganizował. Na tym polega problem. Wójtowie i burmistrzowie nie wiedzieli, bo nie są transportowcami i nie muszą tego wiedzieć, nawet pracownicy urzędu gmin nie są transportowcami i nie mają doświadczenia w tym zakresie. Tu chodzi o zupełną zmianę filozofii. Nie można każdej gminy robić indywidualnie, tylko trzeba zrobić plan międzygminny, spójny dla każdej gminy i we współpracy z każdą gminą, żeby te linie przepływały przez jak największe obszary i łąpały jak najwięcej ludzi. Tego nie zrobiono, dlatego to nie jest krytyka wójtów i burmistrzów, tylko współczucie im, bo zmarnowano bardzo dużo czasu.

Radny **Leszek Celej** stwierdził, że Starosta uparcie brnie w taki zaułek, chyba nieświadomionej wyrażonej myśli krytycznej wobec wszystkich, użył terminu, że wójtowie i

burmistrzowie nie są transportowcami i delegowali konkretnych urzędników do pracy w zarządzie. Starosta nie jest nauczycielem, Starosta nie jest oświatowcem, Starosta nie jest medykiem, Starosta nie opanował też wielu branż, ale zarządza powiatem, bo używa do tego pracowników, doskonałych zresztą. Dokładnie to samo cały czas robili wójtowie i burmistrzowie. Czasami potok słów trzeba opanować jakąś koncepcją przemyslenia. Zaproponował wszystkim, żeby stosować chińskie przysłowie „zanim cokolwiek powiesz, trzy razy pomyśl.”

Radny **Witold Kikolski** stwierdził, że temat jest już chyba wyczerpany i chce na zakończenie powiedzieć, że temat związku transportowego powstał na Konwencji wójtów i burmistrzów, a założenie Związku było ich inicjatywą. Transport publiczny jest niezmiernie ważny dla rozwoju powiatu. Na poprzedniej sesji Starosta mówił, że był w Grodzisku Mazowieckim. Nie wie, czy Starosta zapoznał się, jak tamten związek się tworzył. W powiecie grodziskim każda gmina, biorąca udział w Związku prowadziła własny transport, więc gminy były przygotowane do tego i zwróciły się do starosty o utworzenie biura. To gminy się wspólnie zorganizowały, bo każda wcześniej prowadziła własny transport, dlatego tak szybko związek w Grodzisku zaczął działać. W powiecie mińskim wszystko było analizowane i tworzone od początku. W transporcie publicznym chodzi przede wszystkim o pieniądze, bo nie sztuka go zorganizować dobrze, tylko trzeba mieć na to pieniądze. Powiat w 2019 r. ogłosił postępowanie wyłaniające przewoźników i wtedy koszty przewyższyły 6 mln zł, bo takie kwoty wynikały ze złożonych ofert. Jeśli w planie jest przewidzianych 31 tras, to koszty można szacować na kilkunastu milionów złotych, więc jeżeli pan Starosta sobie wyobraża, że gminy wyłożą na to pieniądze, to życzy powodzenia.

Radny **Krzysztof Laskowski** powiedział, że najlepsze w kwestii tematu Związku, będzie zakończenie tematu. Z dyskusji dowiedział się już, że pan Starosta ma negatywną opinię o działalności Związku w poprzedniej kadencji, a radni Koalicji Obywatelskiej mają pozytywną opinię. Natomiast on sam jest jeszcze pośrodku, bo dopiero przyszedł i dowiedział się o Związku będąc radnym powiatowym. Niekoniecznie była to wina władz Związku, bo może być taka opcja, że ówczesny Wójt to zablokował. On natomiast widzi spór pomiędzy dwiema koncepcjami: albo coś działa jako osobna jednostka samorządowa i kieruje się własnymi decyzjami i władzami, więc wtedy nie należy na ten temat dyskutować, tylko ewentualnie wymieniać z jednostką pisma; albo można na Konwencji zaproponować jakąś inną strukturę, która będzie podlegała władzom powiatu i wtedy można dyskutować nad tym, czy koncepcja jest zła czy dobra. Jeśli radni są rozbawieni jego wystąpieniem, to dobrze, bo odnosi wrażenie że za dużo nerwów w tej sprawie powstało.

Radny **Robert Grubek** stwierdził, że wybory były 7 kwietnia i radni Koalicji wiedzą, że nie potrafili do 7 maja nic konkretnie ustalić. Hańba to duże słowo, bardzo duże słowo, ale z drugiej strony nie radni Koalicji nie potrafią przegrywać, tak jakby w takiej puszczy byli zamknięci, myśleli, że mają wiedzę i przepis na dalsze rządzenie. To, niestety, nie udało się, dlatego jego propozycja jest taka, żeby radni wzięli się do roboty, a nie zajmowali Grubkiem.

Przewodniczący, na skutek nowych zgłoszeń radnych do zabrania głosu, powiedział, że te dyskusje i takie wzajemne nakręcanie do niczego nie prowadzą, o czym też była mowa poprzedniej sesji.

Radny **Grzegorz Wyszogrodzki** wyraził myśl, że gdyby teraz nie było tej wypowiedzi, prawdopodobnie wszyscy spokojnie by poszli, ale powie, co osobiście go dotknęło w tej całej sytuacji, potwornie nie tylko go zaskoczyło, ale sprawiło ogromną przykrość. Brawa nie były na miejscu, bo to są sprawy ludzkie i trudne, to nie jest spektakl, kabaret, gdzie się bije brawa, oklaskuje się strony. Gdyby Radny Grubek po zmianie decyzji, poinformował 5 godzin wcześniej, gdyby wstał i powiedział „słuchajcie, nasze drogi się rozeszły” to nie miałby do niego żalu, bo jest w stanie zrozumieć, że można zmienić zdanie. Poprosił aby radni spróbowali na to spojrzeć ich oczami: ktoś do końca jest z wami, wszystko

słysz, wszystkie ustalenia, jest duże prawdopodobieństwo, że te wszystkie informacje przekazywał. Czy to naprawdę jest w porządku, że on do końca upewnia, że wszystko jest ustalone. Ostatnie zdanie należało do radnego Kikolskiego i radnego Grubka, który go jeszcze zapewnił: „tak, wszystko jest ustalone”. To naprawdę nie zasługuje na brawa. Radni koalicji rządzącej mają prawo inaczej to postrzegać, bo są po drugiej stronie, ale według niego to naprawdę nie jest czymś, co można chwalić i oklaskiwać.

Radny **Leszek Celej** powiedział, że nie wie, czego zebrani spodziewają się po jego wystąpieniu, ale chciał powiedzieć, że pan Robert Grubek mówi prawdę, do ostatniej chwili byli w bańce przekonani, że ilościowo będzie na ich korzyść jednym głosem, tylko w tej bańce był robał, który do końca gryzł ich od spodu.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że to nie jest analiza wyborów i tego co się stało. Poprosił o powagę i uszanowanie czasu wszystkich zgromadzonych.

Radny **Witold Kikolski** powiedział, że wie, że już jest późno i zbliża się finał, ale postanowił jeszcze się odnieść do tej sprawy. Powiedział, że generalnie nie urodziliśmy się dzisiaj, wiemy, że w polityce takie rzeczy się zdarzają, że człowiek zmienia zdanie nawet 3 minuty przed głosowaniem i że mają pretensje do radnego Grubka za to, że był z nimi do końca, a decyzję, widać, podjął dużo wcześniej, ale zdarzyła się rzecz poważna, po prostu radny Grubek zdradził swoich wyborców

Przewodniczący poprosił, aby ważyć słowa, powiedział, że wcześniej była mowa o dobieraniu słów, co to jest zdrada, hańba, ale powiedział, aby to mówić w prywatnych rozmowach na tych FB, gdzie indziej i zaapelował, aby szanować tą radę, szanować to miejsce.

Radny **Witold Kikolski** zakończył wypowiedź twierdzeniem, że radny Grubek musi z tym funkcjonować.

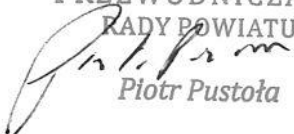
Radny **Piotr Ładno** powiedział, że odniesie się do wystąpienia pana Leszka Celeja, jest nim zszokowany, zapytał jakim jednym głosem i o jakiego robala chodzi, przypomniał, że pierwsze głosowanie to było 16 do 11. Zapytał, co mieli policzone, jak byli dogadani, można wnioskować, że to radni Twojego Powiatu są robalami, bo on nie wie o jakim jednym głosem mówi pan Celej, bo było 16 do 11, o ile dobrze pamięta w tym pierwszym kluczowym głosowaniu, więc chyba tu nikt nie był dogadany, na to wychodzi, a pan Robert, myśli, zreflektował się na samym końcu i wie, że poszedł dobrą stroną, przypomniał, że 55% wyborców nie zagłosowało na super koalicję Twój Powiat i Koalicja Obywatelska, a więc większość chciała zmian.

Przewodniczący podziękował za wyczerpanie punktu sprawy różne.

Ad. 18

Wobec wyczerpania porządku obrad, pan **Piotr Pustola** zamknął V sesję Rady Powiatu Mińskiego.

Protokołowała:
Agata Kaszubska

PRZEWODNICZĄCY
RADY POWIATU

Piotr Pustola

2. Przyjęcie porządku obrad

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

30 października 2024, 15:08

Wniosek przyjęto

ZA 25
PRZECIW 0
WSTRZYMANIE 0
Brak głosu 0

Obecni: 25
Oddano głosów: 25

Zagłosowało: 25

Szczegóły

ZA: 25 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-
GASZEWSKA

Łukasz Piotr BOGUCKI

Leszek CELEJ

Alicja Emilia CICHONÍ

Bartłomiej CZAJKA

Katarzyna Bogusława GAŃKO

Remigiusz Lesław GÓRNIAK

Robert Henryk GRUBEK

Damian KACPROWICZ

Witold Stefan KIKOLSKI

Dariusz Piotr KOWALCZYK

Krzysztof KOWALCZYK

Lesław KRÓLAK

Mirosław KRUSIEWICZ

Henryk Józef KSIEŻOPOLSKI

Krzysztof Wiesław LASKOWSKI

Piotr ŁADNO

Marek Jerzy PACHNIK

Urszula PACYGA

Piotr PUSTOŁA

Piotr Ryszard STĘPIEŃ

Izabela Beata STOLARCZYK

Antoni Jan TARCZYŃSKI

Grzegorz WYSZOGRODZKI

Leonard ZDANOWICZ

3. Przyjęcie protokołu IV sesji Rady Powiatu Mińskiego.

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

30 października 2024, 15:44

Wniosek przyjęto

ZA 25
PRZECIW 0
WSTRZYMANIE 1
Brak głosu 0

Obecni: 26
Oddano głosów: 26

Zagłosowało: 26

Szczegóły

ZA: 25 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-GASZEWSKA	Łukasz Piotr BOGUCKI	Alicja Emilia CICHON
Bartłomiej CZAJKA	Katarzyna Bogusława GAŃKO	Remigiusz Lesław GÓRNIAK
Robert Henryk GRUBEK	Jerzy GRYZ	Damian KACPROWICZ
Witold Stefan KIKOLSKI	Dariusz Piotr KOWALCZYK	Krzysztof KOWALCZYK
Lesław KRÓLAK	Mirosław KRUSIEWICZ	Henryk Józef KSIEŻOPOLSKI
Krzysztof Wiesław LASKOWSKI	Piotr ŁADNO	Marek Jerzy PACHNIK
Urszula PACYGA	Piotr PUSTOŁA	Piotr Ryszard STĘPIEŃ
Izabela Beata STOLARCZYK	Antoni Jan TARCZYŃSKI	Grzegorz WYSZOGRODZKI
Leonard ZDANOWICZ		

WSTRZYMANIE: 1 głos

Leszek CELEJ

7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu „Rozwój nowoczesnej infrastruktury w zakresie edukacji zawodowej w placówkach oświatowych Powiatu Mińskiego” w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza na lata 2021-2027.

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

30 października 2024, 17:29

Wniosek przyjęto

ZA	26	Obecni: 26	Zagłosowało: 26
PRZECIW	0	Oddano głosów: 26	
WSTRZYMANIE	0		
Brak głosu	0		

Szczegóły

ZA: 26 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-GASZEWSKA	Łukasz Piotr BOGUCKI	Leszek CELEJ
Alicja Emilia CICHON	Bartłomiej CZAJKA	Katarzyna Bogusława GAŃKO
Remigiusz Lesław GÓRNIAK	Robert Henryk GRUBEK	Jerzy GRYZ
Damian KACPROWICZ	Witold Stefan KIKOLSKI	Dariusz Piotr KOWALCZYK
Krzysztof KOWALCZYK	Lesław KRÓLAK	Mirosław KRUSIEWICZ
Henryk Józef KSIĘŻOPOLSKI	Krzysztof Wiesław LASKOWSKI	Piotr ŁADNO
Marek Jerzy PACHNIK	Urszula PACYGA	Piotr PUSTOŁA
Piotr Ryszard STĘPIEŃ	Izabela Beata STOLARCZYK	Antoni Jan TARCZYŃSKI
Grzegorz WYSZOGRODZKI	Leonard ZDANOWICZ	

8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej nieodpłatnego nabycia nieruchomości położonej w Mińsku Mazowieckim.

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

30 października 2024, 17:44

Wniosek przyjęto

ZA 26
PRZECIW 0
WSTRZYMANIE 0
Brak głosu 0

Obecni: 26
Oddano głosów: 26

Zagłosowało: 26

Szczegóły

ZA: 26 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-GASZEWSKA	Łukasz Piotr BOGUCKI	Leszek CELEJ
Alicja Emilia CICHON	Bartłomiej CZAJKA	Katarzyna Bogusława GAŃKO
Remigiusz Lesław GÓRNIAK	Robert Henryk GRUBEK	Jerzy GRYZ
Damian KACPROWICZ	Witold Stefan KIKOLSKI	Dariusz Piotr KOWALCZYK
Krzysztof KOWALCZYK	Lesław KRÓLAK	Miroslaw KRUSIEWICZ
Henryk Józef KSIĘŻOPOLSKI	Krzysztof Wiesław LASKOWSKI	Piotr ŁADNO
Marek Jerzy PACHNIK	Urszula PACYGA	Piotr PUSTOŁA
Piotr Ryszard STĘPIEŃ	Izabela Beata STOLARCZYK	Antoni Jan TARCZYŃSKI
Grzegorz WYSZOGRODZKI	Leonard ZDANOWICZ	

9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2024 r.

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

30 października 2024, 17:45

Wniosek przyjęto

ZA 26
PRZECIW 0
WSTRZYMANIE 0
Brak głosu 0

Obecni: 26

Oddano głosów: 26

Zagłosowało: 26

Szczegóły

ZA: 26 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-
GASZEWSKA

Łukasz Piotr BOGUCKI

Leszek CELEJ

Alicja Emilia CICHON

Bartłomiej CZAJKA

Katarzyna Bogusława GAŃKO

Remigiusz Lesław GÓRNIAK

Robert Henryk GRUBEK

Jerzy GRYZ

Damian KACPROWICZ

Witold Stefan KIKOLSKI

Dariusz Piotr KOWALCZYK

Krzysztof KOWALCZYK

Lesław KRÓLAK

Mirosław KRUSIEWICZ

Henryk Józef KSIĘŻOPOLSKI

Krzysztof Wiesław LASKOWSKI

Piotr ŁADNO

Marek Jerzy PACHNIK

Urszula PACYGA

Piotr PUSTOŁA

Piotr Ryszard STĘPIEŃ

Izabela Beata STOLARCZYK

Antoni Jan TARCZYŃSKI

Grzegorz WYSZOGRODZKI

Leonard ZDANOWICZ

10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim.

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

30 października 2024, 18:20

Wniosek odrzucono

ZA	0
PRZECIW	10
WSTRZYMANIE	16
Brak głosu	0

Obecni: 26

Zagłosowało: 26

Oddano głosów: 26

PRZECIW: 10 głosów

Leszek CELEJ	Alicja Emilia CICHON	Bartłomiej CZAJKA
Katarzyna Bogusława GAŃKO	Jerzy GRYZ	Witold Stefan KIKOLSKI
Mirosław KRUSIEWICZ	Krzysztof Wiesław LASKOWSKI	Grzegorz WYSZOGRODZKI
Leonard ZDANOWICZ		

WSTRZYMANIE: 16 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-GASZEWSKA	Łukasz Piotr BOGUCKI	Remigiusz Lesław GÓRNIAK
Robert Henryk GRUBEK	Damian KACPROWICZ	Dariusz Piotr KOWALCZYK
Krzysztof KOWALCZYK	Lesław KRÓLAK	Henryk Józef KSIEŻOPOLSKI
Piotr ŁADNO	Marek Jerzy PACHNIK	Urszula PACYGA
Piotr PUSTOŁA	Piotr Ryszard STĘPIEŃ	Izabela Beata STOLARCZYK
Antoni Jan TARCZYŃSKI		

11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mińskiego na lata 2024 - 2028

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

30 października 2024, 18:23

Wniosek przyjęto

ZA 14
PRZECIW 12
WSTRZYMANIE 0
Brak głosu 0

Obecni: 26
Oddano głosów: 26

Zagłosowało: 26

Szczegóły

ZA: 14 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-
GASZEWSKA

Łukasz Piotr BOGUCKI

Remigiusz Lesław GÓRNIAK

Robert Henryk GRUBEK

Damian KACPROWICZ

Dariusz Piotr KOWALCZYK

Krzysztof KOWALCZYK

Lesław KRÓLAK

Piotr ŁADNO

Urszula PACYGA

Piotr PUSTOŁA

Piotr Ryszard STĘPIEŃ

Izabela Beata STOLARCZYK

Antoni Jan TARCZYŃSKI

PRZECIW: 12 głosów

Leszek CELEJ

Alicja Emilia CICHON

Bartłomiej CZAJKA

Katarzyna Bogusława GAŃKO

Jerzy GRYZ

Witold Stefan KIKOLSKI

Mirosław KRUSIEWICZ

Henryk Józef KSIEŻOPOLSKI

Krzysztof Wiesław LASKOWSKI

Marek Jerzy PACHNIK

Grzegorz WYSZOGRODZKI

Leonard ZDANOWICZ

12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Powiatu Mińskiego na 2024 r.

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

30 października 2024, 18:25

Wniosek przyjęto

ZA 26
PRZECIW 0
WSTRZYMANIE 0
Brak głosu 0

Obecni: 26
Oddano głosów: 26

Zagłosowało: 26

Szczegóły

ZA: 26 głosów

Edyta Lucyna ANUSZ-
GASZEWSKA

Łukasz Piotr BOGUCKI

Leszek CELEJ

Alicja Emilia CICHON

Bartłomiej CZAJKA

Katarzyna Bogusława GAŃKO

Remigiusz Lesław GÓRNIAK

Robert Henryk GRUBEK

Jerzy GRYZ

Damian KACPROWICZ

Witold Stefan KIKOLSKI

Dariusz Piotr KOWALCZYK

Krzysztof KOWALCZYK

Lesław KRÓLAK

Mirosław KRUSIEWICZ

Henryk Józef KSIĘŻOPOLSKI

Krzysztof Wiesław LASKOWSKI

Piotr ŁADNO

Marek Jerzy PACHNIK

Urszula PACYGA

Piotr PUSTOŁA

Piotr Ryszard STĘPIEŃ

Izabela Beata STOLARCZYK

Antoni Jan TARCZYŃSKI

Grzegorz WYSZOGRODZKI

Leonard ZDANOWICZ

13. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu Mińskiego

Głosowanie jawne PRZEWODNICZĄCY, RADNY

30 października 2024, 18:27

Wniosek przyjęto

ZA 24
PRZECIW 1
WSTRZYMANIE 1
Brak głosu 0

Obecni: 26
Oddano głosów: 26

Zagłosowało: 26

Szczegóły

ZA: 24 głosy

Edyta Lucyna ANUSZ-
GASZEWSKA

Łukasz Piotr BOGUCKI

Leszek CELEJ

Alicja Emilia CICHON

Bartłomiej CZAJKA

Katarzyna Bogusława GAŃKO

Remigiusz Lesław GÓRNIAK

Robert Henryk GRUBEK

Jerzy GRYZ

Damian KACPROWICZ

Witold Stefan KIKOLSKI

Dariusz Piotr KOWALCZYK

Krzysztof KOWALCZYK

Lesław KRÓLAK

Miroslaw KRUSIEWICZ

Henryk Józef KSIĘŻOPOLSKI

Piotr ŁADNO

Marek Jerzy PACHNIK

Urszula PACYGA

Piotr PUSTOŁA

Piotr Ryszard STĘPIEŃ

Izabela Beata STOLARCZYK

Grzegorz WYSZOGRODZKI

Leonard ZDANOWICZ

PRZECIW: 1 głos

Krzysztof Wiesław LASKOWSKI

WSTRZYMANIE: 1 głos

Antoni Jan TARCZYŃSKI